



BIULETYN *informacyjny*

SPIS TREŚCI

Przygotowanie do obchodów:
500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika oraz 100-lecia Polskich Organizacji Turystycznych • Porozumienie o współpracy pomiędzy ZG PTTK a Naczelną Radą Adwokacką • Pedagogiczne wykorzystanie krajoznawstwa • Regionalizm krajoznawczy • Szkolenie i jego efekty • Społeczna kontrola bazy turystycznej PTTK • Motorowcy do Uniejowa • Kolarze do Ośna • Polska organizatorem rajdu kolarskiego AIT • Na wodzie i pod wodą • Prezydium obraduje • 35 lat Górskiej Odznaki Turystycznej • Główny Sąd Koleżeński dopiero w ostateczności • Zadania Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK • Czym zajmowała się Główna Komisja Rewizyjna PTTK • Co PTTK-owski dzień niesie • Z życia okręgów, oddziałów, kół...

ZARZĄDU GŁÓWNEGO
PTTK Nr 138-140
SIERPIEŃ - PAŹDZIERNIK
1970

Przygotowanie do obchodów

- 500-lecia URODZIN MIKOŁAJA KOPERNIKA
- 100-lecia POLSKICH ORGANIZACJI TURYSTYCZNYCH

CZAS nieubłaganie pędzi naprzód i ani obejrzeliśmy się jak od podjęcia przez VII Walny Zjazd Delegatów PTTK uchwały w sprawie obchodów 500-lecia urodzin Kopernika i 100-lecia polskich organizacji turystycznych minęło 2,5 roku. Zbliżają się też szybkim krokiem terminy samych rocznic, przypadające — jak wiadomo — w 1973 roku.

Warto więc zorientować się jak przebiegają prace przygotowawcze do obchodów tych rocznic w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym.

Dla przypomnienia wypada podać, że uchwałą Plenum ZG PTTK powołano Ogólnopolski Komitet Obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika, którego prezydium stanowią: **Włodzimierz Antoniewicz** — przewodniczący, **Maria Irena Mileska**, **Marek Arczyński**, **Wiesław Radomski** — wiceprzewodniczący, **Marian Głuchowski**, **Tadeusz Pawoniak** — sekretarz, **Czesław Skonka** — przew. Zespołu d/s Imprez Turystycznych, **Wiktor Jabłoński** — przewodniczący Zespołu d/s Inwestycji, **Andrzej Jędrusik**, **Fryderyk Kremser**, **Mieczysław Worobkiewicz** — członkowie.

Ostatnio Prezydium ZG PTTK obradowało nad sprawozdaniem z działalności komitetu oraz ustaleniami dotyczącymi programu udziału PTTK w obchodach 500-lecia urodzin M. Kopernika.

Program ten przewiduje, że w latach 1971—73 odbędą się liczne imprezy turystyczne na szlakach i w miejscowościach związanych z postacią genialnego polskiego astronoma. I tak dla uczczenia wielkiej rocznicy w latach 1970—1973 odbywać się będzie Ogólnopolski Nadbałtycki Rajd Turystyczny a w latach 1971—1973 — Ogólnopolski Gwiazdzysty Rajd Motorowy. Już się rozpoczął w rb. i będzie trwał co roku do 1973 r. — Ogólnopolski Turystyczny Rajd po Wysoczyźnie Elbląskiej, w roku 1972 zorganizowany ma zostać centralny Złot Motorowy Szlakiem Kopernika, a w roku 1973 — Ogólnopolski Rajd Wielodyscyplinowy „Grunwald — Frombork”, Centralny Rejs Żeglarski po Zalewie Wiślanym i Centralny Złot Wielodyscyplinowy. Przeprowadzone będzie ponadto wiele imprez o zasięgu okręgowym.

Przewiduje się przy tym:

opracowanie regulaminu i wprowadzenie w życie „Odznaki Kopernikowskiej” jednolitej dla wszystkich imprez kopernikowskich organizowanych przez PTTK, wyznakowanie szlaku kopernikowskiego i opatrzenie tablicami zabytków na tym szlaku,

współdziałanie w przygotowywaniu lokalnych uroczystości oraz sesji naukowych i popularno-naukowych

w miejscowościach związanych z życiem i działalnością M. Kopernika w Polsce bądź w inny sposób poświęconych jego pamięci,

zorganizowanie i koordynowanie szerokiej akcji odczytowej poświęconej M. Kopernikowi i jego teorii, zorganizowanie okolicznościowych konkursów fotograficznych i wystaw,

przeprowadzenie akcji szkolenia przewodników turystycznych, celem szerokiego uwzględnienia problematyki kopernikowskiej w programach wycieczek i innych imprezach.

Zaplanowana została również szeroka akcja wydawnicza, która ma doprowadzić do wydania w ramach naszego Towarzystwa kilku przewodników oraz wydawnictw okolicznościowych jak foldery, składanki, plakaty, pocztówki Foto-Pam. Na przewodniki składają się następujące pozycje: „Nadmorski Szlak Kopernikowski”, „Elbląg i Ziemia Elbląska”, „Kopernikowski Szlak Pieszy”, „Kopernikowski Szlak Kołowy”.

Podjęte zostaną także działania zmierzające do odpowiedniego przygotowania bazy noclegowej PTTK leżącej na szlaku kopernikowskim na przyjęcie zwiększonej liczby turystów głównie drogą remontów i modernizacji. Dotyczy to w szczególności remontu „Wysokiej Bramy” w Olsztynie (prace na ukończeniu), remontu kanonii św. Piotra we Fromborku, remontu kapitałnego domu wycieczkowego PTTK w Toruniu.

Co się tyczy przygotowania do obchodów 100-lecia polskich organizacji turystycznych, których spadkobiercą jest PTTK wyrosło przecież z pierwszego polskiego towarzystwa turystycznego — PTT, to powołany został również komitet organizacyjny. Jego przewodniczącym jest **Zbigniew Kulczycki**. Wiceprzewodniczącym do spraw zagranicznych — **S. Ostrowski**, a do spraw krajowych — **J. Sierpiński**. Obchodami Kopernikowskimi zajmuje się **W. Antoniewicz**. Obchodami Komisji Edukacji — **J. Węgrzynowicz**, Komisją imprez — **W. Militz**, **W. Bem**, Zagadnieniami udziału młodzieży — **A. Majkowski**, Komisją Wydawniczą — **Z. Borys**, **R. Cetnarski**, Komisją Propagandy — **K. Pieleśzek**, **M. Arczyński**, Komisją zagospodarowania turystycznego — **L. Niemezewski**, **W. Krygowski**. Sekretariatem — **K. Pieleśzek**, z zastępcami **R. Cetnarskim**, **H. Brzezińskim**.

Na udział PTTK w obchodach tej rocznicy złożą się działania organizacyjne, wydawnicze, imprezowe, inwestycyjno-remontowe.

Jeszcze w roku bieżącym, opracowany zostanie ramowy program obchodów zaś w roku przyszłym powołane będą komitety organizacyjne na szczeblach wojewódzkich.

100-letniej rocznicy polskich organizacji turystycznych Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze

zamierza nadać odpowiednią oprawę propagandową. Ustanowiony zostanie okolicznościowy znaczek „100-lecia”, przygotowane będą specjalne wyroby pamiątkarskie nawiązujące do obchodów jubileuszowych, zorganizowana będzie wielka wystawa obrazująca walory turystyczne Polski oraz dorobek turystyczny i krajoznawczy na przestrzeni 100-lecia oraz ogólnopolski konkurs krajoznawczy, popularyzujący hasła 3 rocznic (500-lecia urodzin M. Kopernika, 100-lecia powstania PTT, 200-lecia Komisji Edukacji Narodowej).

W zakresie wydawnictw przygotowuje się wydanie dwóch dużych pozycji poświęconej rocznicy. Będzie to wydawnictwo popularno-naukowe obejmujące 32 prace różnych autorów traktujące o wielu aspektach 100-letniej działalności polskich organizacji turystycznych. 5 nadesłanych prac przyjęto, 4 znajdują się w opracowaniu redakcyjnym, a pozostałe w opracowaniu autorskim. W październiku b.r. przewidywane jest zorganizowanie posiedzenia komitetu redakcyjnego, na którym ustalony zostanie dalszy harmonogram prac nad wydawnictwem.

Drugim wydawnictwem będzie pozycja albumowa. ZG PTTK zaakceptował konspekt albumu wytypował autorów i trzysobowy zespół konsultantów, w skład którego wchodzi: **Z. Kulczycki**, **J. Węgrzynowicz** i **W. Militz**. Przyjęto serwis fotograficzny składający się z 400 fotografii zasadniczych i 400 rezerwowych. Zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy ZG PTTK i Instytutem Wydawniczym „Nasza Księgarnia” wszystkie dokumenty i materiały przekazano wydawcy.

Ponadto na jubileusz zorganizowanej turystyki w Polsce, ZG PTTK występuje do odpowiednich instytucji o uczczenie tej rocznicy wydaniem okolicznościowej serii znaczków pocztowych i nalepek zapalczanych. Wydana będzie także seria jubileuszowych zeszytów „historyczno-krajoznawczych”.

Dużym wydarzeniem związanym z obchodami 100-lecia będzie powołanie w Krakowie w 1972 r. Centralnego Ośrodka Turystyki Górskiej. Remont, modernizacja i adaptacja budynku przeznaczonego na cele ośrodka rozpocznie się w roku 1971.

W zakresie imprezowym przewiduje się nadanie wszystkim imprezom turystycznym organizowanym w 1973 roku oraz w latach poprzedzających (od 1971 roku) akcentów związanych z trzema wielkimi rocznicami. W samym zaś roku 1973 planowane jest zorganizowanie dwu masowych zlotów turystyki górskiej (dla uczczenia rocznicy PTT i Komisji Edukacji Narodowej) oraz turystyki nizinnej na szlaku kopernikowskim.

POROZUMIENIE O WSPÓŁPRACY POMIĘDZY ZG PTTK A NACZELNĄ RADĄ ADWOKACKĄ

W Warszawie zostało zawarte porozumienie pomiędzy Zarządem Głównym Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego a Naczelną Radą Adwokacką, podpisane przez prezesa ZG PTTK **Piotra Gajewskiego** i prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej **Stanisława Godlewskiego**.

Poniżej zamieszczamy tekst porozumienia.

„Turystyka i krajoznawstwo, których społecznym propagatorem jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, stają się coraz bardziej powszechnymi

i popularnymi formami wypoczynku po pracy a także odgrywają bardzo poważną rolę w procesie integracji społecznej, wychowania obywatelskiego, społecznego i patriotycznego.

Mając na uwadze powyższe względy Naczelna Rada Adwokacka i Zarząd Główny PTTK podejmują współpracę, która ma na celu objęcie działalnością krajoznawczo-turystyczną jak najszerszego kręgu adwokatów i apilkantów adwokackich.

I

Naczelna Rada Adwokacka zachęci rady adwokackie, zespoły adwokackie oraz ogół adwokatów i aplikantów do:

1) współpracy z Towarzystwem w dziedzinie popularyzacji krajoznawstwa i turystyki;

2) zakładania kół środowiskowych PTTK, względnie wstępowania do kół terenowych Towarzystwa;

3) organizowania w ramach działalności tych kół i przy pomocy instancji i komórek PTTK: wczasów turystycznych, wypoczynku świątecznego, wycieczek krajoznawczo-turystycznych, wycieczek zagranicznych, klubów zainteresowań, odczytów, opieki nad zabytkami kultury i przyrody, szkolenia działaczy turystycznych itp.

II

Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego poprzez swoje ogniwa terenowe udzieli środowisku adwokackiemu pomocy w zakresie:

1) organizacji ogniw PTTK;
2) udostępnienia urządzeń i obiektów turystycznych na zasadach ogólnie obowiązujących w Towarzystwie;
3) szkolenia turystyczno-krajoznawczego.

Dla oceny i rozwoju form współpracy i podnoszenia jej wyników organizowane będą w miarę potrzeb wspólne posiedzenia na szczeblu centralnym i wojewódzkim”.

PEDAGOGICZNE WYKORZYSTANIE KRAJOZNAWSTWA

W POPRZEDNIM numerze Buletynu Informacyjnego PTTK zamieściliśmy omówienie prac zespołów tematycznych Ogólnopolskiej Narady Krajoznawczej PTTK. Było to omówienie zespołu dla kompleksowego wykorzystania badań naukowych w krajoznawstwie prowadzonego przez dr Romana Peretiatkowicza oraz zespołu popularyzacji krajoznawstwa prowadzonego przez mgr Tadeusza Rycerskiego.

Obecnie publikujemy dalsze materiały — omówienie prac zespołu pedagogicznego wykorzystania krajoznawstwa kierowanego przez red. Mariana Sobańskiego oraz zespołu regionalizmu krajoznawczego prowadzonego przez doc. dra Juliusza Brauna.

PODSTAWOWYM zadaniem zespołu było odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób PTTK, dzięki kultywowaniu treści i metod krajoznawczych może lepiej niż dotychczas współuczestniczyć w wychowaniu młodego pokolenia służąc pomocą szkole.

Wprowadzenie do dyskusji dotyczyło omówienia stosowanych do tej pory form pracy krajoznawczej z młodzieżą oraz systemu wymagań w kołach krajoznawczych, opiekunów prowadzących zajęcia krajoznawcze i turystyczne dla młodzieży.

Obrađujący w tym zespole uczestnicy dyskutowali głównie nad skutecznym oddziaływaniem wychowawczym na młodzież poprzez rozwijanie jej zamiłowań krajoznawczych i zainteresowanie turystyką. Postulowano, aby przede wszystkim przygotować odpowiednią kadre krajoznawców (głównie nauczycieli), która posiadałaby nie tylko teoretyczne, ale przede wszystkim praktyczne umiejętności organizowania wycieczek krajoznawczych i prowadzenia pracy w szkolnych kołach krajoznawczo-turystycznych i szkolnych kołach PTTK. Temu celowi niewątpliwie powinno służyć prowadzone przez PTTK szkolenie instruktorów krajoznawstwa jak również współpraca władz

szkolnych i PTTK w szkoleniu kierowników wycieczek szkolnych. W dyskusji domagano się, aby problematyka turystyki i krajoznawstwa znalazła się w planach badawczo-naukowych wyższych uczelni i instytutów naukowych oraz aby w pracy pozalekcyjnej i pozaszkolnej szerzej wykorzystywać turystykę i krajoznawstwo wciągając do współpracy rady osiedlowe i koła osiedlowe PTTK.

Zwracano uwagę, że należy nie tylko dobrze przygotowywać młodzieżowe imprezy turystyczne, ale ich organizację i realizację powierzać samej młodzieży. Ten aspekt pracy ma duże walory wychowawcze, szczególnie w wyrabianiu odpowiedzialności młodzieży, zmysłu organizacyjnego i samodzielności.

Temu zadaniu powinno również służyć powierzanie młodzieży opieki nad zabytkami i ochrony przyrody, opieki nad szkolnymi schroniskami samoobsługowymi i znakowanymi szlakami turystycznymi.

Duże znaczenie wychowawcze posiada zdobywanie przez młodzież odznak turystyki kwalifikowanej. Należy je jednak tak skorelować, aby odpowiadały zainteresowaniom i właściwemu wiekowi młodzieży. Dyskusyjny był problem, czy zlikwidować Młodzieżową Odznakę Krajoznawczą i ustanowić trzystopniową odznakę krajoznawczą, czy też na wzór OTP ustanowić we wszystkich dyscyplinach turystyki kwalifikowanej odznakę popularną i zwiększyć w nich wymogi z zakresu krajoznawstwa.

Wiele miejsca poświęcono w dyskusji sprawom systemu organizacyjnego turystyki w szkole. Postulowano w tym zakresie pewne ujednolicenie i skoordynowanie działania władz szkolnych i PTTK, dotyczące powoływania w szkołach średnich szkolnych kół PTTK i powierzenie opieki nad nimi komisjom młodzieżowym, działającym przy zarządach oddziałów PTTK, w których dominować winien udział nauczycieli-krajoznawców.

Znaczna część dyskutantów w swoich wystąpieniach omawiała problemy rozwoju turystyki i krajoznawstwa wśród młodzieży studenckiej. Zwracano uwagę na potrzeby pogłębiania w tym środowisku pracy krajoznawczej oraz na możliwość wykorzystania młodzieży studenckiej w propagowaniu krajoznawstwa wśród młodzieży szkolnej i dorosłych.

Jednomyślnie domagano się w dyskusji zwiększenia tytułów i nakładów literatury metodycznej dotyczącej pracy krajoznawczej z młodzieżą.

Na zakończenie dyskusji przyjęto wytyczne kierunkowe do pracy krajoznawczej z młodzieżą szkolną.

WYTYCZNE DO PRACY Z MŁODZIEŻĄ

1. Szkoła stosuje krajoznawstwo jako formę realizacji niektórych programów szkolnych oraz w pracy pozalekcyjnej i pozaszkolnej. Ogniwa PTTK powinny okazać szkole pomoc w realizacji programu dydaktyczno-wychowawczego poprzez rozwijanie zainteresowań krajoznawczych młodzieży.

2. PTTK powinno również harmonijnie współdziałać z innymi organizacjami, pracującymi z mło-

dzieżą bądź dla młodzieży, prezentując swój krajoznawczy program turystyki.

3. Działalność krajoznawcza PTTK w dziedzinie pedagogicznej musi być podporządkowana zasadom pedagogicznym, służyć socjalistycznemu wychowaniu i być ściśle powiązana z działalnością władz oświatowych.

4. Realizując program krajoznawczy w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły trzeba mieć na uwadze dwa zjawiska:

a) istnienie masowego ruchu turystycznego młodzieży szkolnej, który sięga liczby 3,5 miliona uczestników turystyki pobytovej (czyli wczasów) oraz

b) istnienie w szkołach (podstawowych, średnich i wyższych) aktywności młodzieżowej szczególnie zainteresowanego turystyką i krajoznawstwem, który gromadzi się w kołach krajoznawczo-turystycznych.

W pierwszym wypadku PTTK powinno adoptować swój program dla potrzeb młodzieży, w drugim ma obowiązek objęcia kół młodych turystów i krajoznawców swą bezpośrednią opieką organizacyjną i programową.

W toku dyskusji w zespole pedagogicznego wykorzystania krajoznawstwa zwrócono również uwagę na konieczność stosowania różnorodnych form i metod działalności krajoznawczej, które muszą mieć na względzie wiek, środowisko oraz stopień zainteresowania i doświadczenia krajoznawczego uczestników. Zależnie od tych warunków zajęcia powinny przybrać formy: rozrywkowe, popularne — uczące stopniowo przy użyciu środków oddziaływania emocjonalnego, popularno naukowe — trudniejsze i bardziej złożone, wymagające więcej doświadczenia i z reguły współdziałające z komórką naukową.

I tak dla młodzieży szkolnej ze szkół podstawowych należy stosować formy zbliżone do harcerskich, jak również odznaki typu sprawnościowego, proporczyki, chusty itp.

Dla młodzieży starszej ze szkół średnich, a także studenckiej i pracującej stosować należy formy zebrań, prace o charakterze naukowym, czynne formy reklamy zabytków kultury i przyrody, współpracę z pismami krajoznawczymi, trudniejsze imprezy turystyczne, przygotowujące uczestników do przyszłego uprawiania poszczególnych dyscyplin turystyki kwalifikowanej.

Ważne jest przy tym stosowanie bodźców działających na ambicję w formie różnego rodzaju odznak honorowych i dyplomów, popularyzowanie prac krajoznawczych młodzieży, ogłaszanie nazwisk, a także zachętę w postaci nagród rzeczowych.

Przyjmując, że nie jest możliwa a nawet pożądana całkowita zamiana turystyki masowej na formy czysto krajoznawcze, należy stosować obie formy. Szczególną rolę odgrywają zwłaszcza masowe imprezy tury-

styczne jako przejaw manifestacji polityczno-patriotycznej oraz szerokiego zasięgu akcje, konkursy, turnieje krajoznawcze jako formy przyciągania młodzieży do działalności krajoznawczej.

Ale równocześnie trzeba organizować liczne wycieczki w mniejszych grupach, szczególnie przydatne dla celów poznawania kraju, a które mają decydujący wpływ na kształtowanie osobowości młodzieży.

Dla związania młodzieży z własnym środowiskiem i pogłębienia tak cennego patriotyzmu lokalnego i regionalnego niezbędne są wszelkie formy badania własnego środowiska, inwentaryzacji obiektów krajoznawczych, opisu monograficznego, a także udziału w środowiskowych pracach społecznych, regionalnych zespołach artystycznych itp.

Dla wzbogacenia przeżyć krajoznawczych młodzieży należy szeroko stosować wszelkiego typu prace społeczne jak opieka nad zabytkami kultury i przyrody, miejscami martyrologii, prace z dziedziny ochrony przyrody (łącznie z dokarmianiem zimą zwierząt), prace dla szkoły i środowiska szkolnego, dla schroniska, w którym nocuje młodzież (łącznie z prowadzeniem schronisk samoobsługowych), zaś dla młodzieży starszej współpraca z placówkami naukowymi (ankiety i kwestionariusze, zbieranie danych w terenie) oraz z towarzystwami regionalnymi, muzeami itp.

Trzeba też zdecydowanie preferować w pracach krajoznawczych młodzieży zainteresowanie aktualnymi zagadnieniami kraju. W dążeniu do dalszego uwspółcześnienia form zwiedzania włączyć obowiązkowo do programów wszystkich imprez turystycznych poznawanie nowych regionów gospodarczych oraz produkcji typowych dla poszczególnych gałęzi przemysłu zakładów przemysłowych, poprzedzając to wizytą w muzeum techniki.

Zespół pedagogiczny wykorzystania krajoznawstwa uznał, że za podstawę działalności krajoznawczej młodzieży należy przyjąć kartę młodego krajoznawcy oraz odznakę i stopnie krajoznawcze PTTK.

Karta młodego krajoznawcy powinna być rodzajem skodyfikowanego systemu wymagań obejmującego prawa i obowiązki młodzieży krajoznawczej. MOK zaś powinna stać się powszechną odznaką młodzieży krajoznawczej, zdobywaną masowo.

Odnaki turystyki kwalifikowanej należy zrewidować pod kątem szerszego uwzględnienia elementów krajoznawczych oraz potrzeb pracy z młodzieżą. Gdyby uwzględnienie tych postulatów okazało się niemożliwe, trzeba wprowadzić powszechną ogólnie dostępną odznakę krajoznawczą dla dorosłych i młodzieży, włączając do niej MOK.

Oprócz odznak krajoznawczych i turystycznych powinny być szeroko stosowane odznaki okolicznościowe.

Ponieważ funkcja i tytuł instruktora krajoznawstwa są zastrzeżone dla osób dorosłych, należy stworzyć dla młodzieży funkcję i stopień pomocnika instruktora.

Co się tyczy osób dorosłych to tu ważną rolę odgrywa „opiekun” młodych krajoznawców i turystów, a więc opiekun koła, kierownik wycieczki lub obozu wędrownego, instruktor krajoznawczy, przewodnik turystyczny, wykładowca, kierownik schroniska itp.

O powodzeniu działalności krajoznawczej wśród młodzieży decyduje: dobór „opiekuna”, jego wykształcenie krajoznawczo-turystyczne, zapewnienie mu odpowiedniej pozycji tak w szkole jak i w PTTK. Tworzenie więzi: dorośli — młodzież ma na celu: stworzenie odpowiedniego klimatu wychowawczego oraz przygotowanie narybku dla PTTK.

Dla zapewnienia właściwej działalności wśród młodzieży należy zatem:

a) podjąć szeroką akcję ściągania do PTTK nauczycieli-działaczy krajoznawczo-turystycznych i zapewnienia im odpowiedniej pozycji,

b) zorganizować szkolenie dla „opiekunów” młodzieży w szerokim rozumieniu tego pojęcia,

c) wydać serię broszur instruktażowych,

d) zapewnić młodzieży odpowiednie warunki wychowawcze w schroniskach PTTK.

Zespół pedagogiczny wykorzystania krajoznawstwa uznał za celowe zwrócić się do władz szkolnych z następującymi propozycjami:

— by wprowadzone zostały do załączników szkolenia nauczycieli zajęć metodyczne z zakresu krajoznawstwa i turystyki,

— nauczyciele pracujący w dziedzinie krajoznawstwa i turystyki zostali objęci odpowiednim szkoleniem,

— by wprowadzono do planów badań naukowych wyższych uczelni problematykę krajoznawczo-turystyczną.

REGIONALIZM KRAJOZNAWCZY



PRACE zespołu regionalizmu na naradzie w Gdańsku poprzedzone były dwoma sejmikami na temat „Roli krajoznawstwa w aktywizacji społeczno-kulturalnej regionu”, które odbyły się w Kielcach i Gdańsku.

Na Sejmiku kieleckim położono nacisk na pogłębienie teoretyczne problematyki regionalizmu krajoznawczego. Sformułowano tu pojęcie regionalizmu integralnego, obejmującego całokształt zagadnienia w przekroju problemowym, czasowym i przestrzennym.

Sejmik gdański natomiast ujął problem regionalizmu przede wszystkim od strony praktycznej działalności PTTK we współpracy z towarzystwami regionalnymi. Przygotowane zostały również zeszyty problemowe traktujące o tym temacie.

Uczestnikom doreczono przed zebraniem tezy do dyskusji zaproponowane przez komitet przygotowawczy narady.

Wprowadzenia do prac zespołu dokonał jego przewodniczący **doc. dr Juliusz Braun** w czasie obrad plenarnych w pierwszym dniu narady.

Z uwagi na to, że rola regionalizmu w praktycznej działalności Towarzystwa nie rysuje się jeszcze zupełnie jasno zespół dla spraw regionalizmu postanowił dążyć do określenia w sposób jednoznaczny koncepcji regionalizmu w krajoznawstwie. Dlatego postawił przed sobą następujące problemy do rozważenia:

— czy jest nadal aktualna zasada „każdy zna swój region”?

— czy rzeczywiście „krajoznawstwo konkretyzuje się w regionalizm”, a regionalizm w działaniu?

— czy prawidłowa jest koncepcja regionalizmu integralnego?

Warto przy tym wyjaśnić, że integralność rozumiemy w trzech przekrojach: przestrzennym — od pojęć miejscowości poprzez region

do całości kraju, czasowym — przeszłość — teraźniejszość — przyszłość, problemowym — całokształt problematyki regionalnej (przyrodnicza, kulturowa i społeczno-gospodarcza).

Zespół miał więc do rozstrzygnięcia i dalsze kwestie, czy ta koncepcja integralności regionalizmu jest użyteczna w praktycznej działalności naszego Towarzystwa? Czy prawidłowe są metody naszej współpracy z towarzystwami regionalnymi, jakie zaprezentował na swoim sejmiku okręg gdański PTTK? To były główne sprawy wymagające dyskusji.

Należało również rozważyć sprawę stosunku regionalizmu do krajoznawstwa. Regionalizm, jako samodzielny ruch zrodził się na Zachodzie, we Francji. Stamtąd przejęliśmy nazwę.

Ale co było specyficzne dla polskiego ruchu regionalistycznego, to to, że w przeciwieństwie do regionalizmu francuskiego, który miał w sobie ducha opozycji prowincji w stosunku do centralizmu stolicy, nasza droga wiedzie poprzez służbę regionowi do służby krajowi. Krajoznawstwo obejmuje zainteresowaniami cały kraj, a regionalizm jest to ten sam kraj podzielony na regiony.

Udział w pracach zespołu nad tak postawionymi kwestiami do rozważenia zgłosiło 62 delegatów reprezentujących 17 okręgów PTTK.

W toku dyskusji **prof. W. Antoniewicz** mówił na temat misji celów krajoznawczych w Polsce, ich celów i zadań.

Jego wystąpienie wzbogaciło problematykę regionalizmu o całą obszerną dziedzinę muzealnictwa krajoznawczego, jako ważnego instrumentu działalności regionalistycznej PTTK oraz uwypukliło rolę badań regionalnych i na tym tle — rolę i pozycję ofiarnych działaczy regionalnych.

Z kolei **B. Cmela** omówił „Problem powstawania nowych regionów w pracy krajoznawczej”. Zagadnienie regionalizmu znalazło w referacie kol. **B. Cmela** ujęcie dynamiczne. Zwrócił on uwagę na fakt powstawania nowych regionów na zasadzie różnych kryteriów, przede wszystkim natury gospodarczej (nowe okręgi przemysłowe). Nowatorskie było wskazanie przez referenta iż nowe regiony wytwarzają się także wokół jakichś nowych urządzeń mających znaczenie z punktu widzenia turystycznego, jak np. zalew Soliński. Nowe regiony wytwarzają nowe więzi społeczne i nowe typy kultury. W procesie ich kształtowania się uczestniczyć winno również nasze Towarzystwo, włączając nowe obiekty gospodarki i kultury w program działalności krajoznawczo-turystycznej i biorąc udział w planowym kształtowaniu ich przyszłości.

J. Kamocki mówiąc o „Metodach prowadzenia dokumentacji własnego regionu” dostarczył precyzyjnych wskazań natury metodycznej dla ważnego i często przez krajoznawców uprawianego działu pracy, jakim jest zbieranie dokumentacji krajoznawczej. Konkretne wskazówki przedstawione na przykładzie dokumentacji etnograficznej mogą być użyteczne także dla zbierających dane z zakresu innych specjalności.

J. Żmudziński w swoim wystąpieniu po przytoczeniu definicji inwentaryzacji krajoznawczej („Poznanie, rejestracja oraz opis rozmaitych zjawisk [miejsc, obiektów], faktów i zagadnień wchodzących w zakres krajoznawstwa, a mających znaczenie dla turystyki na danym obszarze”) sprecyzował cele inwentaryzacji krajoznawczej, które polegają na zbieraniu materiałów dla popularyzacji wiedzy o danym obszarze z punktu widzenia potrzeb kierowania ruchem turystycznym, poradni krajoznawczych, punktów informacji turystycznej i środków masowego przekazu, autorów przewodników, folderów etc., działaczy i organizatorów turystyki, badań naukowych, celów szkoleniowych, akcji opieki nad zabytkami i obiektami przyrody, zagospodarowania turystycznego.

Po dokonaniu przeglądu dotychczasowych prac w dziedzinie inwentaryzacji krajoznawczej autor przedstawił konkretne wnioski. W pierwszym rzędzie należy przeprowadzić inwentaryzację krajoznawczą:

a) w regionach, w których w wyniku procesów urbanizacji i uprzemysłowienia następują szybkie zmiany w krajobrazie,

b) w regionach wiejskich, charakteryzujących się tradycjami kultury materialnej szybko zanikającymi w związku z uniformizacją stylu życia,

c) w regionach o dużych walorach krajoznawczych, gdzie istnieje niekorzystne możliwości ruchu turystycznego (aspekt deglomeracyjny).

Dr W. Musiał w wystąpieniu na temat „Udziału krajoznawców w planowaniu regionalnym” nawiązuje

do prac Zespołu Regionalizmu Komisji Krajoznawczej ZG oraz programu i zaleceń sejmiku kieleckiego (1969 r.) w sprawie wdrażania aktywu krajoznawczego do działalności na rzecz rozwoju własnego regionu. Droga do tego wiedzie m.in. poprzez zainteresowanie się dziedziną planowania regionalnego i odpowiedni w nim udział. Mówca zwrócił uwagę na potrzebę pogłębiania kompleksowej wiedzy o kraju i jego poszczególnych regionach o dziedzinę zamierzeń przyszłościowych, które znajdują się w planowaniu.

Dr Musiał omawiał następnie, w oparciu o obowiązujące przepisy, możliwości przekazywania organom planowania regionalnego opinii PTTK, z czego i planowanie regionalne mogłoby osiągnąć określone korzyści. Nie ulega wątpliwości, że prędzej czy później „turystyka w poszczególnych regionach zajmie poczesne miejsce w szeregu działań gospodarki narodowej, niemal na równi z innymi usługami”. W takiej sytuacji musi dojść do bezpośredniej współpracy organizacji turystycznych i działaczy z organami planowania gospodarczego i przestrzennego a nie tylko poprzez komitety kultury fizycznej i turystyki.

Należy jednak mocniej zachęcać przedstawicieli planowania regionalnego do współpracy w komisjach problemowych PTTK oraz do wygłaszania przez nich dla aktywu krajoznawczego prelekcji szkoleniowych. W zakończeniu prelegent zaproponował przeprowadzenie dyskusji na ten temat w kręgach specjalistów i następnie przedstawienie stosownych wniosków przez Zarząd Główny za pośrednictwem Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Dr Cz. Piskorski w swym wystąpieniu „Krajoznawcy i regionaliści współtwórcami rozwoju regionu” wprowadził określenie „regionalizm zaangażowany” (w budowie życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego).

Głos **prof. Jurkiewicza** dotyczył potrzeby wprowadzenia regionalistów do placówek badań regionalnych oraz zainteresowania problemem krajoznawstwa i regionalizmu pracowników oświaty i kultury. Wyowiedział się nadto na temat zagadnień śląskich senior **Sz. Koszyk**.

Ponadto w dyskusji głos zabierali **dr Wiśniewski** (Myślenice), **K. Mazurski** (Wrocław), **H. Kamionkowska** (Łódź), **M. Aleksandrowicz** (Toruń) i **dr B. Dymek** (Warszawa), którzy poruszyli szeroki wachlarz zagadnień, m.in. potrzebę opracowania monografii regionalnych, określenie kryteriów podziałów regionalnych — historyczne, społeczne i gospodarcze, potrzebę prowadzenia badań regionalnych, a w szczególności badań etnograficznych, planowania regionalnego, znaczenie regionalizmu dla rozwijania patriotyzmu wśród młodzieży, powiązania regionalizmu z problematyką ochrony zabytków oraz ochrony przyrody i racjonalnego gospodarowania jej zasobami i w ogóle szeroko rozumianym zagadnieniem ochrony środowiska człowieka,

budzenia szacunku dla folkloru przez przewodników wycieczek, rozwijanie muzealnictwa regionalnego, bibliotek i dokumentacji fotograficznej.

W złożonym na piśmie głosie dyskusyjnym **W. Piętaś**, pełniący równocześnie funkcje prezesa oddziału PTTK i prezesa Towarzystwa Regionalnego Hrubieszowskiego (nie jest to jedyny znany nam przypadek tego rodzaju — w Częstochowie kol. **W. Suchecki** łączy stanowiska prezesa Towarzystwa Popierania Kultury Regionalnej i prezesa oddziału PTTK, jak również przewodniczącego Frontu Jedności Narodu) poruszył m.in. problem integracji społeczeństwa, powstałego w wyniku przemieszczania się ludności po drugiej wojnie światowej.

W wyniku bogatej i głębokiej dyskusji nad regionalizmem krajoznawczym toczoną na sejmikach regionalnych i Ogólnopolskiej Naradzie Krajoznawczej uzyskano:

1. Potwierdzenie znaczenia i roli regionalizmu jako jednego z czterech głównych kierunków działalności krajoznawczej.

2. Pogłębienie teoretyczne i wzbogacenie pojęcia regionalizmu:

a) regionalizm integralny w znaczeniu przestrzennym, czasowym i problemowym,

b) regionalizm zaangażowany na rzecz rozwoju swojej miejscowości, swego terenu, w szczególności w dziedzinie planowania regionalnego i ochrony środowiska człowieka.

3. Wzbogacenie metodyczne w dziedzinach:

a) udziału w planowaniu regionalnym,

b) współpracy z towarzystwami regionalnymi,

c) muzealnictwa regionalnego, „muzeów ziemi”,

d) badań regionalnych, inwentaryzacji i dokumentacji krajoznawczej.

4. Jasne zaadresowanie wniosków:

a) w sprawie udziału w planowaniu regionalnym — do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów przez GKKFT,

b) w sprawie podjęcia prac badawczych, inwentaryzacyjnych i dokumentacyjnych — do wszystkich ogniw organizacyjnych Towarzystwa,

c) w sprawie wspólnego frontu działania z towarzystwami regionalnymi — do Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz towarzystw regionalnych.

d) w sprawie wykorzystania nowej instytucji instruktorów krajoznawstwa w działalności na polu regionalizmu — do nowopowołanych instruktorów oraz do wszystkich ogniw terenowych Towarzystwa.

Podsumowując ostatecznie wyniki obrad zespołu można stwierdzić, że były one bogate w treść i ideowo zaangażowanie. W sumie otrzymano nowoczesną zwartą i przejrzystą koncepcję teoretyczną regionalizmu integralnego i konkretne wskazania dla praktyki realizacyjnej.

SZKOLENIE I JEGO EFEKTY

SZKOLENIE aktywu turystycznego stanowi jedną z podstawowych dziedzin działalności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. W działalności tę Towarzystwo angażuje poważne środki, jednak efekty szkolenia nie zawsze są takie, jakich należałoby oczekiwać.

Dlatego wydaje się, że celową byłaby chyba dyskusja na temat aktualnego poziomu szkolenia oraz możliwości wprowadzenia nowych metod i form.

Wypada przypomnieć, że szkolenie prowadzone przez PTTK obejmuje trzy zasadnicze grupy osób: organizatorów turystyki, przodowników i przewodników.

Nie wszędzie szkolenie to przebiega w sposób równomierny. W niektórych bowiem środowiskach daje się zauważyć rezygnację ze szkolenia organizatorów turystyki na korzyść przewodników. Stanowisko takie jest w samym swoim założeniu niesłuszne, ze względu na fakt, że oprócz wysokokwalifikowanej kadry przewodnickiej jest wprost nieodzowna kadra przygotowana do dobrej organizacji masowego ruchu turystycznego w zakładach pracy. Równocześnie kadra organizatorów turystyki powinna stanowić jak gdyby przedszkole i bazę dla szkolenia przodowniczego i przewodniczego.

Zasadnicze kwestie, które wyłaniają się w związku z masowym szkoleniem organizatorów turystyki są następujące:

1. Jest stosunkowo duża ilość kursów, ale nie zawsze odpowiedni poziom szkolenia.

2. Brak jest aktualnej ewidencji przeszkolonych organizatorów turystyki.

3. Brak wreszcie powiązań przeszkolonych osób z macierzystym oddziałem, a często nawet i kołem.

Na istniejący stan składa się kilka przyczyn:

- 1) nieodpowiednie formy i metody szkolenia,

- 2) niewłaściwi ludzie kierowani na szkolenie,

- 3) nieumiejętność wciągania przeszkolonych organizatorów do pracy,

- 4) brak odpowiedniego programu doszkalania.

Rozważmy te przyczyny po kolei.

Szkolenie prowadzone w oddziałach najczęściej sprowadza się do metod „chałupniczych”. Wygłasza się odpowiednią ilość wykładów, czasami organizuje się jakąś wycieczkę, po czym następuje egzamin, w czasie którego stawia się kilka stereotypowych pytań jak np. „co to jest PTTK”, „kiedy powstało”,

„jak założyć koło PTTK”, „rola organizatora” i na tym na ogół sprawa się kończy. Większość kursantów otrzymuje uprawnienia organizatora turystyki w gruncie rzeczy nie mając większego pojęcia o faktycznych zasadach organizacji turystyki.

Zdarza się, że w szkoleniu takim uczestniczą ludzie nie posiadający ani specjalnej wiedzy w zakresie wykładanym, ani umiejętności przekazywania wiadomości, ale za to podchodzący do pracy wyłącznie merkantylnie.

Wydaje się, że gros szkolenia teoretycznego powinna zastąpić dostępna literatura w miarę możliwości nie systemem lekcyjnym lecz w terenie. Niektóre wykłady jak np. style w architekturze, powinny być w maksymalnym stopniu prowadzone w oparciu o przeźroczka i filmy.

Główny ciężar szkolenia trzeba przenieść z teorii na praktykę, przy czym uczestnikom szkolenia należy powierzać jak najwięcej zadań organizacyjnych jak również krajoznawczych. Należy im od pierwszej chwili zaszczyścić „bakcylią” turystycznego, gdyż tylko w ten sposób można ich pozyskać dla właściwie pojętej turystyki.

Poważny problem stanowi ciągle jeszcze wysyłanie na wszelkiego rodzaju szkolenia zawsze tych samych osób. Są to tzw. etatowi kursanci, którzy na ogół każde szkolenie traktują jako swego rodzaju wypoczynek, a nie zdobywanie kwalifikacji. Występuje to szczególnie w tych okregach, które jak dotąd nie przekazały jeszcze całego szkolenia organizatorów turystyki oddziałom. Metody dokonywania naboru drogą powiadamiania zakładu pracy o kursie wraz z prośbą delegowania pracowników nie zdaje egzaminu. Nabór powinien dotyczyć osób, które już w jakimś stopniu zetknęły się z turystyką. Najlepiej, jeżeli osoby takie może delegować istniejące w zakładzie koło PTTK. Gorzej natomiast jeżeli takiego koła nie ma. Wówczas należy szukać innych dróg.

Zasadniczym błędem w działalności oddziałów w odniesieniu do spraw szkolenia jest najczęściej nieumiejętność wciągnięcia przeszkolonych organizatorów turystyki do odpowiedniej pracy zarówno w samym oddziale jak i poszczególnych kołach lub komisjach. Należy pamiętać, że wielu osobom chętnym do pracy wydaje się, że nie wypada zabiegać o możliwość działania w takiej czy innej formie. W zasadzie najlepszym rozwiązaniem, gwarantującym właściwe wykorzystanie przeszkolonej kadry powinno być szczegółowe przydzielanie poszczególnym osobom odpowiednich zadań, w interesującym je zakresie.

Powinno się to uczynić po zdoby-

ciu rozeznania jeszcze w czasie kursu, co do zainteresowań krajoznawczo-turystycznych kursantów. Każdy organizator turystyki powinien znaleźć swoje miejsce. Dopiero wówczas jego praca przyniesie właściwe efekty.

Na ogół rola oddziałów prowadzących szkolenie kończy się z chwilą zakończenia kursu. Tymczasem wtedy dopiero powinna się zaczynać. Każdy oddział powinien dążyć do tego, by organizatorzy turystyki nabyli takiej wiedzy i doświadczenia, żeby po pewnym okresie czasu dokonać przekwalifikowania w zależności od sytuacji, potrzeby i możliwości (na przodowników turystyki kwalifikowanej, lub też przewodników). Dlatego potrzebny jest przemyślany program teoretycznego i praktycznego doszkalania, przy czym przez doszkalanie należy rozumieć także poszerzenie ogólnych horyzontów myślowych człowieka. Może to być np. dokonane przez organizowanie na odpowiednim poziomie wykładów z zakresu malarstwa, rzeźby, sztuki ludowej, polityki itp. Każdy oddział powinien prowadzić szczegółową kartotekę osób przeszkolonych, w której uwzględnionoby ich udział w poszczególnych imprezach, szkoleniach, doszkalaniu. Materiał ten powinien stanowić równocześnie punkt wyjścia w powierzaniu odpowiedzialnych i atrakcyjnych funkcji, nagradzaniu i odznaczaniu.

W zakresie doszkalania praktycznego należy wykorzystywać wszelkiego rodzaju imprezy, w których każdorazowa działalność organizatora powinna być poprzedzona krótkim szkoleniem teoretycznym i zakończona podsumowaniem, w którym podkreślono by wszystkie błędy popełnione w toku szkolenia. Wydaje się, że w szkoleniu tym szczególną rolę powinny odegrać osoby już posiadające uprawnienia przodownicze lub przewodnicze. Nie ulega bowiem kwestii, że w wielu oddziałach szkolenie stoi na wysokim poziomie. Jednak nie jest tak wszędzie.

Stosunkowo dobrze i ciekawie prowadzona jest działalność szkoleniowa w oddziałach międzyuczelnianych PTTK. Z jednej strony wykorzystuje się tu wysokokwalifikowaną kadrę wykładowców (często są to naukowcy) z drugiej strony kładzie się nacisk głównie na szkolenie praktyczne. Celowym byłoby chyba stworzenie w tych oddziałach ośrodków szkoleniowych oczywiście odpowiednio wyposażonych technicznie. W dziedzinie szkolenia oddziałom międzyuczelnianym przypada rola szczególna, a to z tego względu, że co roku uczelnie opuszczają tysiące studentów, którzy przechodzą następnie do pracy w różnych zakładach pracy (często także do szkół) i stosują tam nabyte na studiach umiejętności.

Niejednokrotnie zdarza się, że student przeszkolony w dziedzinie turystyki nie podejmuje z różnych względów określonej działalności organizatorsko-turystycznej w nowym środowisku. Naogół jednak wcze-

śniej lub później osoby z dyplomem wyższej uczelni zajmują określone stanowisko zawodowe w zakładzie pracy i nie jest rzeczą obojętną jaki będzie ich stosunek do działalności turystycznej. Mimo wszystko stosunek do turystyki byłego studenta przeszkolonego w oddziale międzyuczelnianym będzie na pewno bardziej przychylny aniżeli osoby zupełnie z tym ruchem niezwiązanej. Dlatego należy wysunąć wniosek, że

nawet jeżeli czasem wydaje się nam, iż efekty szkolenia są nie najlepsze, to jednak w środowisku studenckim są one niewymierne. I tak też należałoby chyba je traktować.

Na marginesie nasuwa się tu również uwaga, że dla zapobiegnięcia „gubienia” studenckich działaczy, nie tylko organizatorów turystyki, ale także przodowników i przewodników, powinno nastąpić większe współdziałanie oddziałów PTTK co

do przekazywania i przejmowania przeszkolonych działaczy studenckich. Jak dotąd na ogół kończy się tym, że oddział międzyuczelniany przekazuje działacza przy pełnym braku zainteresowania ze strony oddziału przejmującego. Tak natomiast być nie powinno. Współdziałanie oddziałów niewątpliwie wpłynęłoby na znacznie większą efektywność szkolenia.

Wiesław Radomski

SPOŁECZNA KONTROLA BAZY TURYSTYCZNEJ PTTK

OBIEKTY turystyczne naszego Towarzystwa: domy turysty, domy wycieczkowe, schroniska, stacje wodne, a nawet campingi i stacje turystyczne spełniają podwójną rolę: zaspakajają potrzeby noclegowe turystów i wycieczkowiczów oraz służą im w formie informacyjno-poradniczej. Te wartości integracyjne, jakie niesie ze sobą schronisko turystyczne, a czego nie daje, bo dać nie może zwykły hotel, są bardzo ważne dla naszej działalności statutowo-usługowej. Kwestie kultury turystycznej i wychowawczego oddziaływania bazy PTTK-owskiej są sprawą równie istotną, jak problemy wychowawcze, które niesie ze sobą ruch krajoznawczo-turystyczny.

Trzeba jednak sobie powiedzieć uczciwie, że wiele obiektów PTTK spełnia dobrze tylko jedną funkcję, jaką jest zaspakajanie potrzeb noclegowych, nie zwraca natomiast uwagi na sprawy informacyjne, poradnicze, kultury turystycznej, atmosfery PTTK-owskiej, przywilejów członkowskich itp.

Dlatego ważną staje się kontrola działalności naszych obiektów turystycznych pod tym właśnie kątem, pilne bacznie, aby nie zdarzały się przypadki nie udzielania zniżek członkowskich, marginesowego traktowania klubowego sprzętu oddziałowego na terenie obiektów, lekceważenia przez obiekty informacji turystycznej itd.

Takie kontrole przeprowadzają oczywiście powołane do tego komórki biur ekonomiczno-finansowych okręgów. Rzecz jednak w tym, by krąg kontrolerów rozszerzyć, tak aby można było mieć skuteczną, niemal na co dzień, kontrolę działalności obiektów PTTK.

Prezydium Zarządu Głównego PTTK podjęło więc decyzję w sprawie społecznej kontroli bazy turystycznej PTTK i przestrzegania przez administrację obiektów przywilejów członkowskich obowiązujących w Towarzystwie. Kontrolerzy społeczni nie będą oczywiście mogli bezpośrednio wydawać zaleceń kierownictwu obiektów, będą jed-

nak informować na bieżąco, a więc szybko, jednostki nadrzędne i spełnią w ten sposób rolę „pańskiego oka, które konia tuczy”.

Zapoznajemy naszych czytelników z projektem uchwały w tej sprawie wierząc, że zyska ona poparcie wśród członków naszego Towarzystwa, którym napewno leży na sercu dobre funkcjonowanie obiektów PTTK. Prosimy również o ewentualne głosy na temat projektu.

„Obiekty turystyczne PTTK — domy turysty, domy wycieczkowe, schroniska, obozowiska turystyczne, stacje wodne, stacje turystyczne i wypożyczalnie sprzętu turystycznego — spełniają ważną rolę w dziedzinie zaspokojenia potrzeb rosnącego ruchu turystycznego oraz usług dla działalności turystycznej organizowanej przez ogniwa Towarzystwa. Baza ta służy również zaspakajaniu indywidualnych potrzeb turystów i działaczy PTTK.

Obiekty PTTK, obok podstawowych usług noclegowych i żywieniowych zobowiązane są do działania w zakresie informacji i poradnictwa krajoznawczo-turystycznego oraz realizowania uznanych przez władze Towarzystwa przywilejów i ulg dla członków i działaczy PTTK.

Prezydium Zarządu Głównego PTTK w dążeniu do stałego polepszania funkcji obiektów PTTK i spełniania przez nie w pełnym zakresie wszystkich zadań i obowiązków, biorąc pod uwagę postulaty w tej mierze zgłoszone na VII WZD Towarzystwa, postanawia:

1. Upoważnić i zobowiązać zarządy oddziałów PTTK do społecznej kontroli wszystkich obiektów PTTK położonych na terenie ich działania w zakresie:

- a) sposobu i poziomu obsługi turystów,
- b) przestrzegania przywilejów członkowskich,
- c) działalności informacyjnej i poradniczej,

d) wystroju krajoznawczo-turystycznego.

2. Jako podstawowa forma realizacji wyżej wymienionych zadań przyjmuje się:

a) przeprowadzenie bezpośrednich lustracji obiektów przez odpowiednich działaczy — członków oddziału. W tym celu zarząd oddziału upoważni kilku działaczy najbardziej zainteresowanych i przygotowanych,

b) dokonywanie okresowej oceny pracy obiektów w oparciu o wyniki lustracji oraz o informacje kierowników obiektów składane na posiedzeniu zarządu oddziału.

3. Do pełnienia społecznej kontroli bazy upoważnia się członków zarządów okręgów, którzy są delegowani każdorazowo przez prezydium zarządu okręgu.

4. Ewentualne spory, brak zgodności w ocenie między zarządem oddziału a kierownictwem obiektu powinny być zgłoszone do właściwych zarządów okręgów, a w odniesieniu do domów turysty — do zarządu głównego PTTK.

Podjmując powyższe ustalenia, Prezydium Zarządu Głównego uważa za właściwe podkreślić prawo pierwszeństwa oddziałów w korzystaniu z usług obiektów (z zachowaniem obowiązujących w tym zakresie przepisów) położonych na ich terenie przy organizowaniu obozów, imprez krajoznawczo-turystycznych i szkolenia.

Z drugiej strony konieczne jest, aby obiekty PTTK w większym stopniu umożliwiły swoim macierzystym oddziałom korzystanie z pomieszczeń, nienoclegowych takich jak np. świetlica dla celów organizacyjno-programowych.

W obiektach nadwodnych należy dążyć do zapewnienia członkom i ogniowom macierzystego oddziału (kołom, klubom, sekcjom, komisjom) przechowywanie sprzętu wodnego.

Prezydium Zarządu Głównego PTTK wyraża przekonanie, że niniejsza uchwała wpłynie na pełniejszą realizację zadań i usług bazy turystycznej oraz na prawidłowość korzystania z przywilejów i ulg przysługujących członkom i działaczom PTTK.”

• MOTOROWCY DO UNIEJOWA

JAK co roku Święto Lipcowe cześć nasze Towarzystwo centralnymi imprezami turystycznymi, które otrzymują uroczystą oprawę i w których uczestniczy tysiące turystów ze wszystkich okręgów i wielu oddziałów PTTK.

Jednym z centralnych takich zlotów i rajdów był w roku bieżącym XV jubileuszowy centralny zlot i rajd turystów zmotoryzowanych PTTK do Uniejowa koło Łodzi. Odbył się on w dniach 19–22 lipca br. Organizatorem tegorocznej imprezy była Komisja Turystyki Motorowej Okręgu Łódzkiego PTTK, zaś patronat nad nią objęła Krajowa Rada OFSWFiT oraz Zarząd Główny PTTK. XV centralny zlot turystów motorowych miał na celu uczczenie 25 lecia zwycięstwa nad hitleryzmem, 100-lecie rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina oraz uświetnienie 20 lecia PTTK.

Niestety ulewne deszcze i powódź spowodowały mniejszą niż przewidywaną frekwencję, popsuky także szyki organizatorów. Choć obliczono udział motorowców na około 1800 osób, do Uniejowa dojechali tylko najwytrwalsi, a tych było znacznie mniej. Znaczna część zgłoszonych na rajd zrezygnowała z jazdy lub nie stawiając się na punktach startowych przybyła bezpośrednio na metę zlotu biorąc tym samym jedynie udział w zjeździe gwiazdystym.

Okolo tysiąca osób w tym 535 kierowców uczestniczących w rajdzie i zlocie, startując z różnych miejscowości Ziemi Łódzkiej, miała możliwość poznać jej piękno, historię i osiągnięcia.

Na punktach startowych uczestnicy otrzymali numery startowe odpowiadające numerom wylosowanych zestawów pytań o tematyce krajoznawczej. Ponadto na półmetku w Łodzi rajdowcy brali udział w konkursie na zidentyfikowanie obiektów zabytkowych według wylosowanych zestawów zdjęć.

XV centralny zlot uzyskał wysoką rangę z uwagi na uczestnictwo w Komitecie honorowym przedstawicieli władz województwa łódzkiego w osobach tow. Jerzego Muszyńskiego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR oraz tow. Czesława Sadowskiego przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, tow. Kazimierza Wielca przewodniczącego PRN w Podłębiach.

Na otwarcie zlotu przybyli ponadto: zastępca przewodniczącego GKKFiT Andrzej Trojnar, prezes Zarządu Głównego PTTK Piotr Gajewski, wiceprezes ZG PTTK Jerzy Przedziecki, przewodniczący KTM ZG PTTK H. Walkowski, przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych jak i działacze PTTK z terenu województwa łódzkiego.

Impreza zgromadziła motorowców z różnych stron kraju. „Puchar kry-

ształowy”, nagrodę przechodnią KTM ZG PTTK, zdobyła po raz drugi Okręgowa Komisja Turystyki Motorowej PTTK w Katowicach. Drugie miejsce zajęła OKTM w Łodzi, trzecie OKTM w Bydgoszczy.

W punktacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyła KTM PTTK w Tomaszowie Maz., II miejsce KM „Przemysław” w Poznaniu, III miejsce KM „Siersza” przy kopalni w Sierszy.

W punktacji indywidualnej w kategorii motocykli I miejsce zajął Jerzy Sinkiewicz, II — Stanisław Pociękin, obaj z oddziału PTTK w Tomaszowie Maz., III — Piotr Sztachelski z oddziału PTTK przy Zakładach im. Róży Luksemburg w Warszawie.

W kategorii samochodów I miejsce zdobył Andrzej Sobczyński — PTTK Tomaszów Mazowiecki, II — Andrzej Michalski — PTTK, III — Witold Zajac — KTM PTTK Huta im. Lenina.

Zdobywcom czołowych miejsc wręczono podczas uroczystości zakończenia zlotu liczne, cenne nagrody.

Organizatorzy włożyli w przygotowanie Zlotu ogromny społeczny wysiłek, starając się zapewnić wszystkim uczestnikom wiele atrakcji oraz miły wypoczynek. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza opieka lekarska, doskonałe zaopatrzenie w artykuły żywnościowe i napoje chłodzące, jak również „pogotowie techniczne”.

W programie zlotu zapewniono wieczorek taneczny, konkurs Polskiej Federacji Campingu na najlepszy biwak, konkurs wędkarski, wycieczkę dla zwiedzania Ziemi Podłębskiej, uroczyste ognisko z zabawą do późnych godzin nocnych. Jednym z punktów zlotu były jazdy sprawnościowe motocyklistów, służące podnoszeniu jeździeckich kwalifikacji, wyrabiające refleks i sprawność kierowców.

Program zlotu był więc atrakcyjny i bogaty, zaś miejscowość w której odbywała się impreza bardzo malownicza. Zamek uniejowski położony w parku nad Wartą dodawał uroku, stwarzając niepowtarzalną atmosferę podczas dwudniowego spotkania tysięcy zmotoryzowanych turystów.

Mimo tych wszystkich niewątpliwych walorów krajoznawczych oraz ogromu pracy organizatorów nie wszyscy uczestnicy Zlotu byli z niego zadowoleni. O co chodziło? Po prostu o to, że nie wszystkim odpowiada obecna forma centralnych zlotów, w których większą uwagę zwraca się na towarzyskie spotkanie turystów motorowych PTTK z całej Polski, możliwość wymiany doświadczeń i poglądów oraz wspólną zabawę, mniej zaś na to, że turysta zmotoryzowany odnacza się przede wszystkim chęcią poznania ojczystego kraju, dotarcia do najdalszych jego zakątków.

Nasuwa się więc myśl, czy z uwagi na turystyczno-krajoznawczy charakter rajdów nie należałoby wprowadzić do regulaminu imprezy centralnej zasadniczej zmiany, polegającej na tym, że warunkiem udziału w zlocie jest uczestnictwo w rajdzie.

Warto tu bowiem podkreślić, że mimo złych warunków atmosferycznych, właśnie rajdowa część XV zlotu turystów zmotoryzowanych w Uniejowie była najbardziej udana.

W każdym razie, niezależnie od drobnych krytycznych uwag dotyczących organizacji zlotu w Uniejowie (obciążają one konto obydwu stron, bo i turyści nie byli bez winy, szukając np. suchszych terenów na biwak nie słuchali organizatorów itd.) sprawom, jaki kształt mają w przyszłości mieć centralne imprezy motorowe, warto poświęcić więcej uwagi. (Chętnie dyskusjom na ten temat udzielimy miejsca na łamach Biuletynu Informacyjnego PTTK.)

• KOLARZE DO OŚNA

W DNIACH 2–15 sierpnia 1970 roku w Ośnie w woj. zielonogórskim odbył się XIX Centralny Rajd Kolarski PTTK.

Miał on charakter gwiazdzysty. Poszczególni uczestnicy przybyli na metę do malowniczo położonego miasteczka rajdowego nad jeziorem, jadąc dowolnie wybranymi trasami i rozpoczynając jazdę z dowolnie obranej miejscowości w Polsce lub za granicą. Jazda odbywała się indywidualnie lub zespołowo.

Organizatorem imprezy była Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Zielonej Górze. Patronat nad nią objęła Krajowa Rada OFSWFiT oraz Zarząd Główny PTTK. Uczestnicy XIX Centralne-

go Rajdu Kolarskiego PTTK uczcili 25 rocznicę powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy.

Otwarcia rajdu w imieniu gospodarzy — OKTKol w Zielonej Górze, dokonał jej przewodniczący Szczęśny Makowski. W otwarciu imprezy wzięli udział I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Sulęcinie H. Gapiński, wiceprzewodniczący WKKFiT H. Rujna, sekretarz Wojewódzkiej Rady OFSWFiT J. Szmonda, przewodniczący PRN w Sulęcinie tow. Michalak oraz wiceprzewodniczący PRN S. Cichy.

W czasie uroczystości otwarcia rajdu padły słowa uznania pod adresem władz wojewódzkich i powiatowych, które okazały olbrzymie

zainteresowanie rajdem, zapewniając uczestnikom m.in. doskonałe zapatrzenie w produkty żywnościowe.

Impreza zgromadziła turystów-kolarzy z całej Polski a najliczniejszą grupę stanowili kolarze woj. katowickiego. Ponad 800 kolarzy z kraju oraz 28 turystów z Niemieckiej Republiki Demokratycznej w ciągu kilkudniowego spotkania na Ziemi Lubuskiej poznało jej piękno, szczególnie zaś malowniczą miejscowość Ośno, którego najbliższe okolice urozmaicały faliste wzgórza i morenowe jeziora.

Puchar — nagrodę Komisji Turystyki Kolarskiej Zarządu Głównego PTTK zdobyła Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej PTTK w Katowicach.

Wszyscy uczestnicy rajdu mieli możliwość wzięcia udziału w licznych imprezach i konkursach. Najliczniej do konkursów przystąpiła młodzież, walcząc o zajęcie czołowych miejsc w kolarskim torze przeszkód oraz konkursach na najlepiej wyposażony rower turystyczny i sprawność turystyczną (gotowanie, rozbijanie namiotów). Wspólna zabawa przy ognisku pozwoliła nawiązać i umocnić serdeczne więzy między turystami. Bawili się wszyscy — młodzież i starsi, zasłużeni działacze. Do konkursu piosenki o tematyce turystyki kolarskiej młodzież zgłaszała się zespołowo i indywidualnie. Teksty piosenek były bardzo dowcipne, bawili się zarówno wykonawcy jak i zebrani. Podczas ogniska przeprowadzona została zgaduj-zgadula, mają-

ca na celu poznanie przeszłości i osiągnięć 25-lecia Ziemi Lubuskiej. Zdobywcy pierwszych miejsc otrzymali cenne nagrody i dyplomy.

Ta udana impreza kolarska przyczyniła się do popularyzacji piękna Ziemi Lubuskiej, jej uczestnicy zaś udowodnili, jak wspaniale można wypocząć w warunkach typowo turystycznych.

XIX Centralny Rajd Kolarski spełnił swoje zadanie. Stał się przede wszystkim konkretną formą uczczenia 25 rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy oraz dał możliwość uczestnikom poznania piękna zachodniej części naszego kraju, wyzwolonego przed 25 laty, możliwość wymiany doświadczeń turystów kolarzy.

POLSKA ORGANIZATOREM RAJDU KOLARSKIEGO AIT

OD wielu lat działalność naszego Towarzystwa w krzewieniu turystyki kolarskiej zyskuje duże uznanie w Komisji Kolarskiej AIT (Międzynarodowy Związek Kolarski). Wystarczy przypomnieć powierzenie Polsce organizacji rajdu kolarskiego AIT do Zakopanego w 1959 r. a potem wysoką ocenę imprezy dokonaną przez przewodniczącego Komisji R. C. Shawa. Wyrazem zasług, jakie ma PTTK dla rozwoju kolarstwa było także mianowanie przed kilku laty wiceprzewodniczącym Komisji Kolarskiej AIT kol. Jerzego Przedzieckiego, wiceprezesa ZG PTTK.

W 1969 r. na sekretarza Komisji Kolarskiej AIT została powołana kol. L. Żwan. Miało to dla PTTK duże znaczenie prestiżowe, bowiem tym samym siedziba sekretariatu komisji została przeniesiona do Warszawy.

Posiedzenie zarządu Komisji Kolarskiej AIT odbyło się ostatnio w Warszawie. Było ono poświęcone sprawom organizacyjnym oraz ustalenia kalendarza międzynarodowych rajdów kolarskich AIT. W 1970 roku organizacja rajdu kolarskiego AIT przypada klubowi szwajcarskiemu — Touring Club Suisse. Na 1971 r. zarząd przyjął propozycję PTTK zorganizowania rajdu AIT w Polsce. A więc będzie to już trzeci kolarski rajd AIT organizowany przez PTTK. Pierwszy w 1959 r. prowadził do Zakopanego, drugi w 1964 r. do Rucianego-Nidy. Na pięknych polskich trasach turystycznych spotkają się kolarze z całej Europy, a że kolarstwo przeżywa ostatnio swój renesans mamy nadzieję, że frekwencja dopisze. Dokładna data i miejsce rajdu zostanie ustalone później.

SPOTKANIE W SION

W NIEWIELKIM miasteczku Sion, położonym w kantonie Valais mieściła się siedziba organizatorów tegorocznego kolarskiego rajdu AIT. Trwał on od 26 lipca do 1 sierpnia włącznie, a jego gospodarzami byli Touring Club Suisse. Uczestników było 46 — 10 Anglików, 2 Irlandczyków, 5 Belgów, 1 Włoch i 27 Francuzów. Większość kolarzy zatrzymało się na uroczym campingu w odległości 4 km od Sion.

Przez 6 dni codziennie rano wszyscy spotykali się na rynku w Sion, skąd wyjeżdżali na trasy wycieczek. Wijące się w górach serpentyny szos, prowadzące w przepiękne doliny i zakątki górskie, nie należały do łatwych. Malownicze miasteczka o wąziutkich uliczkach, stromizmy, ostre spadki i zakręty były nie tylko niebezpieczne ale i wyczerpujące. Zaprojektowa-

wana trasa o długości 40 km w obydwie strony, wydawała się bardzo łatwa, dopóki nie poznano jej w terenie, bo różnica wzniesień wynosiła przeszło 900 m! Trasa wycieczki do stóp wielkiej zapory Grande Dixence była jeszcze bardziej uciążliwa — różnica poziomów wynosiła 1600 m (!), gdyż Sion, a właściwie plac z którego wyruszono, położony jest na wysokości 512 m a najniższy punkt zapory, której wysokość wynosi 300 m leży na wysokości 2140 m. Nikt jednak nie żałował wysiłku, bo naprawdę „było na co popatrzeć”, a przy tym kolektywna jazda w ciągu 6 dni stworzyła możliwości nawiązania przyjacielskich więzów i serdecznych koleżeńskich stosunków.

Nikogo też nie zabrakło na wspólnej kolacji w sobotę 1 sierpnia w regionalnej restauracji w Sion. Przy długich stołach w piwnicy żartom i dowcipom przypominającym przygody i „upadki” nie było końca, a podawane potrawy regionalne cieszyły się tak dużym powodzeniem, że repetowano je po kilka razy.

W serdecznej, niemal domowej atmosferze, odbyło się zakończenie rajdu. Pan J. Romand, bezpośredni organizator rajdu ze strony TCS przygotował niespodziankę w postaci drobnych upominków dla każdego uczestnika, oczywiście oprócz nagród regulaminowych dla wszystkich klubów, które były reprezentowane na rajdzie.

Regulaminowe nagrody oprócz klubów otrzymali: najstarszy i najmłodszy uczestnik rajdu. Wyróżnieni zostali także kolarze za bardzo dobrą jazdę, równomierne tempo, a specjalną nagrodę otrzymał Anglik, który wykazał największą troskliwość i koleżeńskość, czuwał nad każdym słabszym uczestnikiem, pilnując, aby nikt nie pozostał bez opieki w tyle w czasie wycieczki.

Uczestniczyło w rajdzie niezbyt dużo kolarzy. Zaledwie 46, co najdawniejsze nie było ani jednego Szwajcara (jak widać kolarstwo nie znajduje zbyt dużego uznania wśród członków TCS). Organizatorzy byli jednak zadowoleni. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że pierwsza wiadomość o rajdzie była przekazana klubom pod koniec maja, kiedy wszyscy mają już na ogół zaplanowane urlopy, że o rajdzie nie ukazała się żadna wzmianka w turystycznych czasopiśmie poświęconych kolarstwu — to można się zgodzić, że frekwencja nie była jeszcze najgorsza. Inna sprawa, że mimo iż narzekamy na niezbyt liczny udział naszych turystów w rajdach kolarskich PTTK, sytuacja taka u nas zdarzyć by się nie mogła.

PTTK na rajdzie w Sion reprezentowała kol. L. Żwan.

NA WODZIE I POD WODĄ

LETNI sezon turystów kajakowców rozpoczął się w połowie maja VIII-ym ogólnopolskim zlotem przodowników turystyki kajakowej PTTK w Wałcu. Uczestniczyło w nim 250 osób. W czasie zlotu zorganizowano po raz pierwszy konkurs na najlepsze filmy, przeżeczka, albumy, zbiory proporczyków i odznak z różnych imprez kajakowych. Konkursy takie będą organizowane co roku przy okazji zlotu ogólnopolskiego.

Od połowy maja począwszy, w każdym następnym tygodniu rozpoczynały się lub kończyły liczne spływy kajakowe zarówno ogólnopolskie jak i lokalne. Niektóre z nich miały za sobą długoletnie tradycje. Takimi były: XI ogólnopolski spływ kajakowy „O Słoneczny Puchar Wisły”, VIII ogólnopolski spływ kajakowy „O Puchar Ziemi Sudeckiej”, XII ogólnopolski spływ kajakowy Sanem, XV międzynarodowy spływ kajakowy Brdą.

Specjalnie uroczysty charakter nadano tym imprezom, które zostały zorganizowane z okazji XXV rocznicy wyzwolenia Ziemi Północnych i Zachodnich. Do tych wodniackich imprez należał m.in. spływ kajakowy „Do Granicy Pokoju” rzekami Drawą, Bobrem i Obrą, II ogólnopolski spływ kajakowy „Regą do Morza”.

Tegoroczny centralny spływ kajakowy został zorganizowany na jednej z najpiękniejszych rzek Polski — Drawie, na odcinku od Czaplina do Krzyża. Wzięło w nim udział około 200 uczestników. Po spływie kajakowcy przewiezieni zostali do Wałcu, gdzie włączyli się do uroczystości związanych z X ogólnopolskim zlotem „Szlakiem Walk Zdobyców Wału Pomorskiego”.

Ogółem tylko w ogólnopolskich imprezach kajakowych od początku sezonu do pierwszej dekady sierpnia 1970 roku wzięło udział około 3.500 wodniaków. Do najliczniejszych spływów należał między innymi VI międzynarodowy spływ kajakowy na Mazurach. Uczestniczyło w nim 400 turystów, w tym ponad 100 z Czechosłowacji, Węgier i NRD.

Z okazji rocznicy Manifestu Lipcowego — święta narodowego Polski, 22 lipca br. zorganizowano wiele imprez kajakowych ogólnopolskich, okręgowych i lokalnych. Cieszyły się one dużym zainteresowaniem. Niektóre jednak jak np. „Niebieska Wstęgę Pilicy”, spływ im. A. Dygasińskiego na Nidzie organizatorzy byli zmuszeni przerwać z powodu powodzi, jaka w tym czasie nawiedziła środkową i południową Polskę.

W połowie sierpnia 3 grupy turystów kajakowców wybierały się na spływy kajakowe do Jugosławii. Jedną z tych grup wzięła udział w międzynarodowym spływie kajakowym na Dunaju, który w roku bieżącym odbył się po raz piętnasty.

Ale wodniacki sezon nie ograniczał się tylko do spływów kajakowych.

Przeprowadzono także liczne imprezy żeglarskie.

Kolejny centralny rejs żeglarski „Mazury 70” odbył się w dniach 28.VI.—12.VII.1970 r. pod hasłami obchodów 25-lecia wyzwolenia Warmii i Mazur. Rejsowi patronowała Krajowa Rada OFSWFiT, Zarząd Główny PTTK i PZZ. Wypróbowanymi i sprawnymi organizatorami byli działacze Okręgowej Komisji Turystyki Żeglarskiej PTTK w Olsztynie z komandorem Czesławem Bultskim. Pogoda i humory dopisywały. 268 turystów żeglarzy płynęło na 200 km trasie z jez. Mikołajskiego na jez. Mamry i spowrotem, na 59 łodziach własnych i organizatora. Uczestnicy reprezentowali wiele województw. Najliczniejszą grupą byli żeglarze z międzyzładowego górniczego oddziału PTTK Zabrze. W czasie rejsu i na biwakach odbywały się regaty, konkurencje sprawnościowe związane z bezpieczeństwem na wodzie, konkursy krajoznawcze, wiedzy o żeglarskim, konkurs wędkarski i na najlepsze danie turystyczne.

„Błękitną Wstęgę jeziora Mamry” zdobył sternik Stanisław Narwojsz z dwoma synami reprezentujący klub PTTK „Szkwał” w Giżycku. Nagrodę komandora zdobył sternik Józef Sitek z Yacht-Klubu PTTK „Beskid” w Nowym Sączu.

Wieczorami przy ognisku śpiewano piękne rzewne pieśni żeglarskie i wspomniano ciekawe przygody.

W uroczystym otwarciu i zakończeniu rejsu na biwaku w Mrówkach brali udział przedstawiciele władz wojewódzkich, współorganizatorzy zlotu, kol. kol. sekretarz Komisji Sportu i Turystyki KW PZPR Bronisław Karpiak, sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Mrągowie Kazimierz Grynia, wiceprezes Zarządu Okręgu PTTK w Olsztynie M. Głuchowski. Komisję Turystyki Żeglarskiej ZG PTTK reprezentowali: przewodnicząca Zofia Sumińska, wiceprzewodniczący Jerzy Konarski i Franciszek Bógdoł oraz sekretarz Teresa Hoppe.

Oczywiście nie mogło zabraknąć imprez podwodnych organizowanych przez Komisję Turystyki Podwodnej ZG PTTK, komisje okręgowe i kluby. Cieszyły się one większym zainteresowaniem niż w latach poprzednich.

We wszystkich tych imprezach duży nacisk położono na konkurencje sprawnościowe, mające na celu bezpieczeństwo w wodzie. Wychocono bowiem z założenia, że każdy pletwonurek PTTK powinien być członkiem Ochotniczego Wodnego Pogotowia Ratunkowego.

Znacznie przed sezonem letnim, imprezą niejako otwierającą działalność pletwonurków PTTK, były organizowane z okazji XXV rocznicy wyzwolenia Warszawy (po raz drugi) zawody w nurkowaniu swobodnym na basenie. Wzięło w nich udział 112 osób, w tym drużyna męska i żeńska z Czeskiej Lipcy.

Gdański Klub Pletwonurków PTTK „Posejdon” zorganizował ogólnopolski spływ pletwonurków rzeką Radunią. Przy okazji organizatorzy przeprowadzili ciekawe wyliczenie: przeciętny wiek uczestników, którzy ukończyli spływ wynosił 27,1 lat. Przeciętny wiek pierwszej dziesiątki wynosił 31,6, drugiej dziesiątki 24,8, zaś tych którzy z różnych powodów wycofali się 23,8 lat. Wynika z tego, że nurkowanie swobodne jest domeną ludzi dojrzałych. Ogółem w imprezie wzięło udział około 100 osób, gdyż spływowiczom towarzyszyli licznie „z brzegu” rodziny, znajomi i przyjaciele.

Po raz ósmy w tym roku odbyły się tradycyjne zawody „O Puchar Wigier”. Do programu imprezy wprowadzono pływanie pod wodą na orientację przy użyciu odpowiednich przyrządów. Każdy uczestnik był zaopatrzony w czasie pływania w kolorową bojkę, utrzymującą się na powierzchni wody i wskazującą gdzie znajduje się pletwonurek. Bojki te z dużą emocją śledzili turyści i wczasowicze przebywający w ośrodku PTTK w Starym Pławku. W imprezie wzięła udział drużyna pletwonurków czechosłowackich, która ostatecznie uzyskała największą ilość punktów i zdobyła puchar przechodni Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku.

Pletwonurkowie PTTK organizują również w roku bieżącym wyjazdy zagraniczne, głównie do ciepłych i przezroczystych wód Morza Czarnego oraz Adriatyku. Wyjazdy te są organizowane w celach szkoleniowych i badawczych. Między innymi Klub Turystyki Podwodnej PTTK „Koral” z Olsztyna organizuje wyprawę badawczą do zatopionego w początkach naszej ery miasta Epidaurus (obecnie Cavtat; leży nieopodal Dubrownika). W wyprawie wezmą udział także gospodarze — pletwonurkowie jugosłowiańscy.

PREZYDIUM OBRADUJE

17.VI.1970 r.

Prezydium ZG PTTK omawiało założenia do struktury Biura Zarządu Głównego PTTK. Powołało też komisję pod przewodnictwem prezesa Piotra Gajewskiego z udziałem wiceprezesów Jerzego Przedziedzkiego, Jacka Węgrzynowicza, sekretarza generalnego Jerzego Sierpińskiego oraz członka Prezydium Marka Arczyńskiego, która zajmie się roboczym ustaleniem struktury Biura ZG PTTK.

Z kolei wiceprezes Jacek Węgrzynowicz złożył sprawozdanie z przebiegu obrad Ogólnopolskiej Rady Krajoznawczej PTTK oraz przedstawił plan realizacji programu nakreślonego przez radę. Plan ten został przez Prezydium przyjęty.

Prezes Piotr Gajewski złożył serdeczne podziękowanie kol. Jackowi Węgrzynowiczowi za ogrom trudu i pracy włożonej w organizację Ogólnopolskiej Rady Krajoznawczej, zaś tow. Janowi Kręcielewskiemu za współpracę przy organizacji Ogólnopolskiego Konkursu Krajoznawczo-Turystycznego „Szlakami Polski Ludowej”. Prezes ZG PTTK podziękował również za sprawną organizację Konkursu przewodniczącemu Sztabu OKKT Wojciechowi Militzowi.

Prezydium przyjęło następnie założenia programowo-organizacyjne turystyki campingowej w naszym Towarzystwie. Postanowiono powołać Komisję Turystyki Campingowej, a na jej przewodniczącego red. Tadeusza Rycerskiego. Postanowiono także uregulować sprawę reprezentowania PTTK w Polskiej Federacji Campingu i na miejsce zmarłego kol. Lesława Dobruckiego delegować kol. T. Rycerskiego.

Przedstawiony został również projekt uchwały w sprawie rozwoju bazy noclegowej PTTK w oparciu o camping. Po dyskusji i uwzględnieniu poprawek został on przyjęty. Jednocześnie Prezydium zobowiązało Komisję inwestycyjną do przeprowadzenia weryfikacji planu budowy campingów w uzgodnieniu z zainteresowanymi zarządami okręgów PTTK, ze szczególnym uwzględnieniem propozycji Okręgu Białostockiego PTTK.

Prezydium przyjęło uchwałę w sprawie dalszego rozwoju Zakładów Wytwórczych PTTK.

Na zakończenie posiedzenia kol. Mieczysław Władyniak poinformował Prezydium o odbytej 3 czerwca 1970 r. uroczystej sesji z okazji 150-lecia Towarzystwa Naukowego w Płocku, na której odczytano m.in. list od prezesa ZG PTTK Piotra Gajewskiego.

15.VII.1970 r.

Prezydium omawiało sprawę bliższego współdziałania z Polskim Towarzystwem Schronisk Młodzieżowych. Referował ją wiceprezes Jacek Węgrzynowicz, który zapoznał Prezydium ze strukturą organizacyjną, zasadami działalności programowej i usługowej PTSM. W projekcie współpracy przewiduje się przyjmowanie do władz terenowych PTTK działaczy PTSM, organizowanie działalności PTTK w szkołach średnich.

Prezydium postanowiło przyjąć zgłoszone propozycje jako wytyczne, jednocześnie powołało zespół upoważniony do rozmów z przedstawicielami PTSM w składzie: Jerzy Sierpiński (przewodniczący), Jacek Węgrzynowicz, Wojciech Militz, Marek Manowiecki, Romuald Polak i Halina Mankiewicz.

Z kolei po zreferowaniu przez wiceprezesa ZG PTTK Jerzego Przędzkiego projektu utworzenia Społecznej Inspekcji Turystycznej, Prezydium po dyskusji zaakceptowało projekt i zobowiązało Biuro ZG PTTK do przedstawienia na jednym z posiedzeń Prezydium szczegółowej informacji o decyzjach, jakie zosta-

na podjęte po rozstrzygnięciu wielu kwestii organizacyjnych.

Następnie zastępca sekretarza Generalnego Wojciech Militz przedstawił założenia organizacyjne obchodów dwudziestolecia PTTK.

Prezydium zatwierdziło nowopowołane oddziały PTTK: terenowy w Wyszakowie (woj. warszawskie), miejski w Międzyzdrojach (woj. szczecińskie), terenowy w Grajewie (woj. białostockie). Prezydium wyraziło zgodę na przeniesienie siedziby Oddziału PTTK z Nowego Tomysła do Zbąszynia, nadanie mu nazwy „Oddział PTTK Ziemi Zbąskiej” i przekazanie Oddziałowi PTTK w Buku kół znajdujących się na terenie miasta i gromady Grondzisk Wielkopolski oraz gromady Gronowo.

Prezydium przyjęło do wiadomości zmiany personalne w poszczególnych okręgach: rezygnację mgr Zbigniewa Kukiza wiceprezesa urzędującego Zarządu Okręgu PTTK we Wrocławiu, M. Wójcika dyrektora BEF w Krakowie.

29.VII.1970 r.

Prezydium dyskutowało nad przedstawioną przez prof. dr Włodzimierza Antoniewicza i kol. Ryszarda Cetnarskiego informacją dotyczącą przygotowań PTTK do obchodów 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika i 100-lecia polskich organizacji turystycznych. Informacja została przyjęta do wiadomości a Prezydium oczekuje dalszych wieści z realizacji przyjętych uprzednio założeń programowych i organizacyjnych.

35 LAT GÓRSKIEJ ODZNAKI TURYSTYCZNEJ

W 1970 roku mija 35 lat od chwili, gdy w gronie miłośników gór zrzeszonych w Polskim Towarzystwie Tatrzańskim powstała myśl stworzenia odznaki, która by upowszechniała turystykę górską. Początkowo ilościowe rezultaty odznaki były skromne, zdobywała ją naogół inteligencja pracująca, brak było natomiast wśród jej zdobywców młodzieży oraz robotników. W pierwszym roku istnienia GOT zdobyło ją 55 turystów górskich a do okresu wojny w 1939 — 660 osób.

Po wojnie Polskie Towarzystwo Tatrzańskie wznowiło Górską Oznakę Turystyczną w 1949 r., osiągając z miejsca duży sukces ilościowy. W okresie 1949—1950 ilość zdobytych odznak wyniosła 5841, przy czym zaczęli się o nią ubiegać ludzie pracujący, młodzież i po raz pierwszy robotnicy, zdobywający odznakę przy sposobności wczasowych pobytów w górach, głównie w Sudetach i na Śląsku. Stworzono zawiązki współzawodnictwa międzyszkolnego,

W dalszej części obrad sekretarz Ogólnopolskiej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki Józef Topisz poinformował zebranych o przygotowywanym plenum CRZZ poświęconym omówieniu całokształtu spraw turystyki, wypoczynku i sportu. Ze strony PTTK podjęty będzie temat umocnienia pozycji koła PTTK w zakładzie pracy oraz sprawy turystyki socjalnej w nowych warunkach ekonomicznych zakładów pracy. Dlatego niezbędne jest opracowanie regulaminu specjalnie dla koła zakładowego. Prezydium po dyskusji uznało za celowe opracowanie postulowanego przez referenta regulaminu polecając jego opracowanie dalszemu organizacyjnemu ZG PTTK.

Skolei została złożona informacja przewodniczącego Komisji Przewodniczącej ZG PTTK kol. Wojciecha Militza o ważnych decyzjach w sprawach przewodniczących. I tak GKFiT zatwierdził regulamin funduszu przewodniczącego PTTK. Ponadto Państwowa Komisja Cen zatwierdziła korzystne zmiany w cenach za usługi przewodniczących i stawkach dla przewodniczących.

Prezydium wydelegowało: na konferencję organizacji turystycznych KDL w CSRS w listopadzie br. kol. kol. J. Węgrzynowicza, Z. Tomkowskiego, W. Militza, na zebranie Komisji Szkoleniowej IOF w NRD we wrześniu br. kol. W. Kwaśniewskiego, na mistrzostwa świata IOF — NRD we wrześniu — 4 zawodników z Podkomisji Marszów na Orientację KTP ZG w tym przewodniczącego Podkomisji kol. H. Bednarka.

a na podkreślenie zasługuje ilość turystów z nizinnej Polski, co potwierdza atrakcyjność GOT.

Oznakę można więc uznać za wierne odbicie głębokich przeobrażeń w strukturze społecznej, które przyniosła za sobą Polska Ludowa, zaś o Polskim Towarzystwie Tatrzańskim dobrze świadczy fakt, że w dogodnej chwili umiało włączyć Górską Oznakę Turystyczną do skutecznych środków upowszechniania turystyki górskiej wśród ludzi, którzy w ogóle gór nie znali. Duże zasługi położyła w tym względzie ówczesna Podkomisja GOT z mgr W. Krygowskim jej przewodniczącym i B. Małachowskim sekretarzem.

Wraz z utworzeniem PTTK otwarły się dla rozwoju GOT nowe możliwości.

Pierwsze lata w ramach PTTK w okresie 1951—1954 upłynęły pod znakiem niezwyklego rozmachu ilościowego, który ilustruje poniższa tabelka.

1951 r. — 8 531 GOT

1952 r. — 20 026

1953 r. — 23 230

1954 r. — 33 635

W latach 1953—1965 ilość zdobytych GOT zmniejszyła się, do czego niewątpliwie przyczyniło się zaostreżenie warunków zdobywania GOT.

W ostatnim okresie zaznacza się stały wzrost ilości zdobytych odznak, przy czym jak wykazuje analiza — zdobywcy odznaki pochodzą z całego kraju, nawet z najdalszych jego zakątków. Obrazuje to tabela:

1966 r. — 19 588 GOT

1967 r. — 21 481

1968 r. — 24 393

1969 r. — 24 878

Rozwojowi ilościowemu odznaki towarzyszy rozwój instytucji przodowników GOT, a więc kadry ludzi doświadczonych, społecznie pracujących nad upowszechnieniem turystyki górskiej. Ilość ich wzrastała i nadal wzrasta, pomimo wysokich wymagań kwalifikacyjnych, a może właśnie z tego powodu.

Wzrost kadry przodowników GOT:

1935 r. — 217

1949 r. — 178

1950 r. — 359

1970 r. — 2469

Dzięki ofiarności i bezinteresow-

nej pracy przodowników rozsianych w całym kraju, udało się osiągnąć nie tylko ilościowe wyniki — ogólna ilość zdobywców GOT wszystkich stopni od początku akcji wynosi 366 179 — lecz także stworzyć zasady i organizację szkolenia coraz to szerszych kręgów turystów, podnoszenia ich kwalifikacji i poziomu kultury uprawiania turystyki górskiej.

W ten sposób Górską Odznakę Turystyczną, będącą kiedyś w PTT udaną próbą pozyskania szerokich mas dla idei górskiej, stała się w PTTK znakomitą narzędziem upowszechniania turystyki, a równocześnie podnoszenia jej kulturalnego poziomu.

GŁÓWNY SĄD KOLEŻEŃSKI DOPIERO W OSTATECZNOŚCI

PRZEWODNICZACY Zespołu Warszawskiego Głównego Sądu Koleżeńskiego przystał nam interesujący artykuł będący omówieniem wniosków płynących z doświadczeń tego zespołu. Artykuł oraz wnioski wpływające zeń mogą być przydatne w pracy oddziałów PTTK. Dlatego postanowiliśmy opublikować go na łamach Biuletynu Informacyjnego PTTK.

ZESPÓŁ Warszawski Głównego Sądu Koleżeńskiego zaobserwował ostatnio wzrost ilości spraw o rozliczenia majątkowe pomiędzy jednostkami organizacyjnymi PTTK. Oznacza to, że ta stosunkowo nowa forma działalności GSK zyskała sobie uznanie w Towarzystwie i spełnia pożyteczną rolę przyspieszając i usprawniając rozrachunki finansowe pomiędzy jednostkami organizacyjnymi PTTK. Zasluguje przy tym na podkreślenie — jako objaw dodatni, świadczący o wzroście prestiżu GSK — występujące dosyć często zjawisko regulowania należności przez opornych dłużników natychmiast po otrzymaniu z GSK odpisu pozwu z wnioskiem do ustosunkowania się i złożenia wyjaśnień, a jeszcze przed wydaniem orzeczenia.

Wszystkie jednostki PTTK, które korzystają z pomocy Głównego Sądu Koleżeńskiego przy rozstrzyganiu swych rozliczeń majątkowych muszą mieć jednak świadomość, że szybkość postępowania GSK zależy nie tylko od sprawnej organizacji pracy w poszczególnych zespołach GSK, lecz także w poważnej mierze, a może nawet przede wszystkim, od samych stron, biorących udział w tym postępowaniu, a więc od znajomości przez nich przepisów postępowania, określonych regulaminem GSK oraz ścisłego przestrzegania tych przepisów. Dlatego wydaje się celowe zwrócić uwagę stronom będącym w sporze, że powinny one prowadzić swe rozrachunki z bezwzględną rzetelnością, sumiennością i dokładną znajomością przepisów regulujących daną dziedzinę obrotu gospodarczego jak np. przepisy transportowe, warunki dostaw, przepisy o rozliczeniach finansowych itp.

W razie zaistnienia konfliktu należy sumiennie zbadać zasadność swego roszczenia i ewentualne zarzuty strony przeciwnej oraz jeśli zachodzi potrzeba zrewidować ewentualnie swoje stanowisko, dopiero zaś w razie negatywnego stanowiska dłużnika należy wezwać go listem poleconym do dobrowolnej zapłaty należności z jednoczesnym zagrożeniem, że skierujemy sprawę do GSK, o ile należność ta nie zostanie uregulowana w terminie 14-dni. Po upływie wyznaczonego dłużnikowi terminu należy przekazać sprawę do GSK.

Lekkomyślne kierowanie spraw do GSK bez uprzedniego wezwania, względnie przed odczekaniem 14 dni,

do których należy doliczyć nadto czas niezbędny przesłanie korespondencji (4 do 6 dni), może spowodować obciążenie kosztami postępowania strony powodowej, winnej spowodowania zbędnego procesu. Z kolei, gdy dojdzie do przygotowania wniosku procesowego, czyli pozwu, należy określić wartość przedmiotu sporu, obliczyć od niej opłatę w wysokości 2%, zaokrągloną do pełnych złotych i przekazać tę opłatę przelewem na nowe konto bankowe Zarządu Głównego PTTK NBP IV O/M w Warszawie nr 1551-9-46620 zaznaczając, jakiej sprawy tzn. przeciwko komu i o co, tyczy wpłata. Pamiętać należy, że opłata minimalna wynosi 150 zł. Poświadczony przez bank odcinek przelewu należy załączyć do pozwu.

Do wniosku — pozwu należy załączyć nadto wszystkie dokumenty w nim wyszczególnione oraz tyle odpisów wniosku i załączników, ile jest uczestników postępowania (§ 38, ust. 3 Reg. GSK). Identycznie musimy postępować, gdy składamy odwołanie i zażalenia, przy czym od odwołań obowiązuje analogiczna opłata jak w pozwie, zaś od zażeń opłata, stała w wysokości 100 zł.

Należy wiedzieć, że nieco odmiennie przedstawia się sporządzanie i wysyłanie innych pism procesowych w toku sporu, jak odpowiedzi na pozew i na wyjaśnienia przeciwników, a także, w razie składania dodatkowych wyjaśnień i wniosków dowodowych również z własnej inicjatywy. W tych wypadkach należy załączyć do pism procesowych, kierowanych do GSK, dowody w nich powołane, przy czym odpisy tych pism z odpisami załączników należy wysłać bezpośrednio do pozostałych uczestników postępowania listami poleconymi, a dowody ich nadania niezwłocznie do GSK, także listem poleconym.

Nie wykonanie tych obowiązków przez uczestników postępowania powoduje zbędne przeciążenie pracą GSK (który działa przecież społecznie) zajmując go zbędnymi czynnościami, zawinionymi przez niedbalstwo stron lub nieznajomość przepisów i wpływa w sposób hamujący oraz utrudniający tok postępowania. Postępowanie takie spowodować może ponadto wyciążenie konsekwencji w stosunku do winnych przez obciążenie ich dodatkowymi, spowodowanymi przez nich kosztami. (§ 43 ust. 6 Reg. GSK).

Wreszcie sprawa bardzo istotna. Każda jednostka PTTK powinna posiadać dla swego użytku parę egzemplarzy regulaminu GSK. Nie można bowiem stosować przepisów, których się nie zna. A na podstawie doświadczeń GSK wypada stwierdzić, że większość naszych jednostek nie zna regulaminu GSK, gdyż go nie posiada, jak np. dzieje się to w oddziale stołecznym PTTK i w innych jednostkach PTTK.

ZADANIA KOMISJI OCHRONY PRZYRODY ZG PTTK

W KAZIMIERZU DOLNYM odbyło się Plenum Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK z udziałem wojewódzkich inspektorów Straży Ochrony Przyrody. Wygłoszone zostały trzy referaty: „Zadania PTTK na polu ochrony przyrody w świetle najnowszych kierunków badań w tej dziedzinie”, „Zadania PTTK w zakresie Straży Ochrony Przyrody” i „Wniosek dla działalności ochrony przyrody płynące z narady krajoznawczej PTTK w Gdańsku”.

Głównym tematem obrad Plenum KOP było natomiast omówienie podejmowanych i realizowanych przedsięwzięć w dziedzinie ochrony przyrody.

Jednym z przejawów tej działalności jest podjęcie przez ogólnopolską radę krajoznawczą w Gdańsku uchwały popierającej działanie Towarzystwa w ochronie przyrody w aspekcie raportu Sekretarza Generalnego ONZ U Thanta. Warto podkreślić, że podczas ostatniej Międzynarodowej Sesji Ochrony Przyrody na wniosek PTTK rok 1972 ogłoszono — Międzynarodowym Rokiem Ochrony Przyrody.

Podczas Plenum KOP sprecyzowane zostały bieżące zadania komisji. I tak:

- problematyka ochrony przyrody będzie uwzględniana we wszystkich formach turystyki kwalifikowanej,

- na wszystkich imprezach PTTK regulaminowo wymagana będzie obecność przedstawicieli Straży Ochrony Przyrody, którzy zapewnią właściwą opiekę i instruktaż,

- przy zdobywaniu odznak turystycznych wprowadzony zostanie wymóg sprawdzania elementarnych wiadomości z zakresu ochrony przyrody,

- służba inwestycyjna PTTK zobowiązana zostanie do konsultowania z Prezydium KOP wszystkich projektów lokalizacji inwestycji oraz systemu ich funkcjonowania.

Plenum przyjęło sprawozdanie z działalności Straży Ochrony Przyrody a tezy Naczelnego Inspektora SOP z ramienia PTTK zatwierdziło jako obowiązujące.

wytuczne programowe dla okręgowych i oddziałowych komisji ochrony przyrody oraz wojewódzkich inspektorów SOP — PTTK.

Działalność PTTK w Straży Ochrony Przyrody jest nadal bardzo aktywna. Świadczy o tym systematyczny wzrost ilości strażników. W roku 1970 na ogólną liczbę 7457 jest 3155 PTTK-owców.

Plenum KOP omawiało następnie projekty wniosków w sprawie:

- utworzenia Społecznego Funduszu Ochrony Przyrody z opłat uzyskiwanych ze sprzedaży znaczków nabywanych obowiązkowo przez wczasowiczów,

- powołania Społecznej Służby Szlaku do zadań której należało by czuwanie nad przestrzeganiem kultury zachowania się turystów na trasach wycieczkowych. W jej skład wchodziły osoby organizacyjnie związane z turystyką,

- zorganizowania Społecznych Komitetów Organizacyjnych Parków Krajobrazowych. Inicjatywa wskazania odpowiednich terenów na parki krajobrazowe i powołania komitetów należeć będzie do okręgowych i oddziałowych komisji ochrony przyrody w każdym województwie,

- skierowania do FWP postulatów o umieszczeniu na terenach wczasowych tablic informujących o zakazie niszczenia przyrody.

W związku z niezatwierdzeniem projektów utworzenia parków narodowych na Roztoczu i w Bieszczadach, Plenum Komisji Ochrony Przyrody ZG PTTK uznając potrzebę objęcia ochroną wydzielonych terenów leśnych — podjęło uchwałę o ponownie działań zmierzających do zrealizowania tych zamierzeń.

Plenum zgłosiło swój udział w organizowanym przez Oddział PTTK w Puławach seminarium na którym omówione zostaną formy ochrony przyrody oraz sposoby przeciwdziałania zniszczeniom dokonany w środowisku przyrodniczym przez Zakłady Azotowe w Puławach.

NA PÓŁMETKU VII KADENCJI



CZYM ZAJMOWAŁA SIĘ GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA PTTK

JESTEŚMY na półmetku VII kadencji władz naszego Towarzystwa. W maju 1970 roku minęło 2 lata od ostatniego Walnego Zjazdu Delegatów PTTK. Takie wydarzenie jest okazją do dokonania próby oceny minionego okresu i wyciągnięcia wniosków na przyszłość.

Warto więc pod tym kątem spojrzeć na prace Głównej Komisji Rewizyjnej w tym okresie. GKR bowiem przystępowała do pracy w obecnej kadencji, podobnie jak i Zarząd Główny PTTK, w warunkach dokonujących się zmian jakościowych w naszym Towarzystwie. Wymagały one i wymagają dalszych zmian w systemie kontroli społecznej, tej tak ważnej dziedziny działal-

ności Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

I Plenum GKR w czerwcu 1968 r. przyjęło za punkt wyjścia następujące zasady:

1. Włączenie do pracy w Komisji najbardziej oddanych działaczy PTTK, reprezentujących wszystkie środowiska terenowe a zarazem znajomość różnorodnych problemów, będących przedmiotem działalności Towarzystwa.

2. Opracowanie systemu kontroli społecznej opartej o długofalowy plan zamierzeń obejmujących okres 4 lat, tzn. czas trwania kadencji.

3. Równomierne objęcie zakresem kontroli całokształtu działalności

programowej, organizacyjnej, ekonomicznej i finansowej Zarządu Głównego PTTK i jego Komisji oraz komórek wykonawczych.

4. Podjęcie działań profilaktycznych, zmierzających do zapobiegania uchybieniom i nieprawidłowościom w pracy komórek działalności Towarzystwa. Działalność ta była prowadzona poprzez dokonywanie ocen i analiz wybranych zjawisk.

5. Nawiązanie ścisłej współpracy i współdziałania z Zarządem Głównym PTTK, jego komórkami wykonawczymi oraz Głównym Sądem Koleżeńskim.

6. Wydanie szeregu aktów nor-

matywnych dla komisji rewizyjnych szczebla terenowego oraz pełniejsze powiązanie działalności Głównej Komisji Rewizyjnej z przedsięwzięciami okręgowych komisji rewizyjnych.

Dwuletnia praktyka wykazała, że działanie GKR w oparciu o te zasady przyniosły pożądane efekty i pozwoliły Głównej Komisji Rewizyjnej na szeroką, kompleksową działalność w Towarzystwie.

A oto swego rodzaju dwuletni bilans spraw i zagadnień, którym zajmowała się Główna Komisja Rewizyjna.

Istotną kwestią dotyczącą działalności ogniw Towarzystwa a wymagającą uporządkowania była wewnętrzna kontrola (sporządzanie i badanie rocznych bilansów w jednostkach organizacyjnych od szczebla najniższego aż do Zarządu Głównego). Do roku 1969 mimo istniejących i obowiązujących aktów normatywnych istniała w tym zakresie pewna dowolność. Podstawowy dokument, jakim jest roczne sprawozdanie finansowe, traktowany był niejednokrotnie marginesowo. Sprawozdanie było przyjmowane i zatwierdzane bez głębszej analizy, niekiedy w sposób formalny. Kontrola ze strony GKR dotycząca badań rocznych sprawozdań finansowych za lata 1965—1966 wykazała, że nie odbywały się badania bilansów przez biegłych. Szczególnie dobitnie wystąpiło to w roku 1967, w którym to tylko w 6 jednostkach, na 20 jednostek samobilansujących, odbyło się badanie bilansów przez biegłych. Ten stan wymagał więc radykalnego uzdrowienia i uporządkowania.

Podjęte przez GKR rozmowy w ZG PTTK z ówczesnym skarbnikiem kol. Jerzym Sierpińskim i sekretarzem generalnym kol. Stefanem Strogalskim oraz działem głównego księgowego doprowadziły do stworzenia od 1969 r. **trwałego systemu**, wprowadzającego zasadę, że roczne sprawozdanie jednostek samobilansujących badane są przez biegłych lub w trybie nadzoru. Rola komisji rewizyjnych sprowadza się do opiniowania tych dokumentów pod względem merytorycznym, które następnie przyjmowane są przez Komisję Bilansową Zarządu Głównego z udziałem przedstawicieli poszczególnych komórek wykonawczych Biura Zarządu Głównego. Tak opracowane materiały po opinii Głównej Komisji Rewizyjnej zatwierdzane są przez Zarząd Główny PTTK. Jeżeli temu problemowi poświęcono tutaj więcej miejsca, łącznie z techniką, to ze względu na ważność tego zagadnienia. Niech o tym zaświadczy fakt, że przy wprowadzeniu nowego systemu w roku 1968, aż 11 bilansów przyjętych zostało dopiero w drugiej wersji.

Stosunkowo dużo uwagi i wysiłków w omawianym okresie poświęciła Główna Komisja Rewizyjna przedsiębiorstwom naszego Towarzystwa a zwłaszcza „Foto-Pam”.

Dokonana przez GKR w roku 1969 kompleksowa lustracja wszyst-

kich zakładów wytwórczych oraz kontrola w zakładzie wiodącym w Wrocławiu pozwoliła na stwierdzenie, że poza bezspornymi efektami finansowymi działalności tego przedsiębiorstwa pozostawia bardzo wiele do życzenia. Dotyczyło to szczególnie: braku kontroli wewnętrznej, niepokojącego stanu w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy, złego stanu technicznego urządzeń, nie wykorzystanie i tak bardzo skromnych środków inwestycyjnych, brak reklamy i rozgałęzionej sieci sprzedaży, poprzez którą docierano by do odbiorców z kręgu PTTK, wreszcie systematycznego regresu produkcji pocztówek i fotowidokówek, których brak odczuwa się szczególnie w obiektach PTTK. Specjalne posiedzenie Prezydium GKR z udziałem skarbnika i sekretarza generalnego ZG PTTK, przewodniczącego Rady Programowej „Foto-Pam” oraz dyrektora Zakładu Wiodącego „Foto-Pam”, a następnie posiedzenie Prezydium ZG PTTK omawiające kompleksowo sprawy rozwoju Foto-Pam oraz podjęta w tej sprawie uchwała pozwala żywić nadzieję na poprawę stanu rzeczy.

Przedmiotem zainteresowania Głównej Komisji Rewizyjnej była również praca przedsiębiorstwa „Domy Turysty”. Poddano tu krytycznej ocenie działalność przedsiębiorstwa na tle globalnych wyników bilansowych za rok 1969.

Kontrola przeprowadzona w dyrekcji „DT” jak również ocena działalności przedsiębiorstwa przez ZG PTTK wykazały, że wyniki poszczególnych obiektów są w zasadzie zadowalające, za wyjątkiem Poznania, Sandomierza i Sopotu. Spotkanie członków GKR i ZG PTTK, doprowadziło do wniosków, że należy usprawnić obieg wewnętrzny dokumentacji w tym przedsiębiorstwie oraz wzmoczyć kontrolę wewnętrzną. Zarząd Główny natomiast w większym niż dotychczas stopniu powinien utrzymać łączność z dyrekcją zakładu wiodącego.

Równolegle, choć niezależnie od Zarządu Głównego, podjęta została w Głównej Komisji Rewizyjnej dyskusja na temat zmian organizacyjnych i modelowych w PTTK. Uwagi Głównej Komisji Rewizyjnej w tym przedmiocie przedstawione zostały sekretarzowi generalnemu oraz innemu członkowi Prezydium Zarządu Głównego PTTK.

Dyskusja na wyjazdowym Prezydium GKR w Bydgoszczy w 1969 r. na temat skuteczności kontaktów w relacji Koło—Oddział—Okręg—Zarząd Główny oraz kontrole stanu organizacyjnego ogniw na terenie Zielonej Góry dokonane przez OKR w Zielonej Górze wykazały, że istnieje konieczność podjęcia przez Zarząd Główny usprawnień organizacyjnych i modelowych. Dotyczy to, szczególnie większego zainteresowania kołami i oddziałami PTTK dostarczając m.in. materiałów szkoleniowo-dydaktycznych, broszur, materiałów reklamowych i propagandowych; tworzenia warunków dla lepszej pracy oddziałów i

biur obsługi ruchu turystycznego; dalszych poszukiwań form więzi organizacyjnych członków PTTK; porządkowania zagadnień gospodarczych i finansowych oraz działalności inwestycyjno-remontowej.

Przedmiotem zainteresowania Głównej Komisji Rewizyjnej były sprawy przestrzegania zasad statutowo-regulaminowych przez instancje naszego Towarzystwa.

W tej grupie zagadnień Prezydium Głównej Komisji Rewizyjnej dokonało również kontroli prawomocności podejmowania uchwał przez Prezydium Zarządu Głównego PTTK. Stwierdzono, że na przełomie lat 1968/69 notowano poważną absencję niektórych członków Prezydium ZG, co ujemnie wpływało na tok prac Prezydium oraz dawało niewłaściwy przykład instancjom terenowym. Wystąpienie prezesa GKR do prezesa ZG PTTK przyczyniło się do zmiany sytuacji.

Kontrola Głównej Komisji Rewizyjnej stwierdziła również zaniebdania w zakresie przestrzegania zasad statutowych w niektórych okręgach. W wyniku tego i w oparciu o interwencję Zarządu Głównego PTTK sprawy uległy poprawie.

Główna Komisja Rewizyjna wystąpiła również z wnioskiem do Prezydium Zarządu Głównego PTTK w sprawie unieważnienia wyborów Krajowej Rady Aktywu Turystyki Kajakowej, w związku z naruszeniem postanowień Regulaminu Narad Aktywu.

Stwierdzić należy, że przeciwdziałania w stosunku do prób omijania statutu szybko docierają do ogniw organizacyjnych Towarzystwa co daje pożądane rezultaty.

Główna Komisja Rewizyjna uznała za słuszne zajęcie się sprawą krytyki prasowej skierowanej pod adresem PTTK w związku ze stanem technicznym obiektów PTTK. W tej sprawie sekretarz generalny PTTK poinformował GKR o krokach i przedsięwzięciach zmierzających do poprawy działalności ochroniskowej Towarzystwa.

W okresie 2 lat przeprowadzono kontrolę społeczną w następujących Komisjach Zarządu Głównego: Kajakowej, Krajoznawczej, Narciarskiej, Górskiej, Wydawniczej oraz w Dziale Turystyki Kwalifikowanej, Dziale Organizacyjnym, Prezydiu, Wydziale Wczasów i Bibliotece Centralnej ZG PTTK.

Uwagi i spostrzeżenia z przeprowadzonych kontroli przekazywane były Zarządowi Głównemu, który starał się wniesione przez GKR uwagi uwzględnić, w toku bieżących prac.

Na szersze omówienie zasługuje sprawa Komisji Turystyki Narciarskiej i Turystyki Górskiej. Przeprowadzona kontrola w tych komisjach wskazała na niepokojący fakt nie utrzymywania przez te komisje dostatecznego kontaktu z komisjami okręgowymi.

Zarząd Główny PTTK z tytułu nadzoru więcej uwagi będzie musiał poświęcić tym sprawom.

Dwa lata pracy Komisji w VII kadencji legitymuje się bardzo dobrą i owocną współpracą z Głównym Sądem Koleżeńskim. W wyniku działań członków GKR (na prośbę GSK) notuje się poprawę ściągania należności od oddziałów PTTK za pośrednictwem Sądu Koleżeńskiego, jak również w drodze

polubownego załatwiania spraw przez zainteresowane oddziały.

W latach 1969/70 nastąpiło ożywienie kontaktów członków Głównej Komisji Rewizyjnej z okręgowymi komisjami rewizyjnymi. Niezależnie od dorocznych spotkań z prezesami OKR oraz wymiany ko-

respondencji i przysyłania komisjom wytycznych i innych aktów normatywnych, członkowie GKR w miarę możliwości uczestniczą w naradach organizowanych dla prezesów komisji oddziałowych przez okręgowe komisje rewizyjne, biorą udział w niektórych zebraniach plenarnych i posiedzeniach Prezydium OKR.

CO PTTK-owski DZIEŃ NIESIE

WPROWADZAMY, poczynawszy od bieżącego numeru nową rubrykę w Biuletynie Informacyjnym ZG PTTK. Ma ona na celu zapoznanie naszych czytelników, działaczy i członków PTTK z wszelkimi przejawami pracy Towarzystwa zwłaszcza w oddziałach i kołach PTTK, a więc tam gdzie przebiega główny nurt życia Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Chodzi nam bowiem o zaakcentowanie nowych poczynąń, innowacji, inicjatyw, szerokie informowanie o bieżących wydarzeniach, będących udziałem kół lub oddziałów. Rubryka ta — sądźmy — będzie i formą informacji i swego rodzaju trybuną wymiany doświadczeń.

CHRZANÓW — Komisja turystyki oddziału PTTK wystąpiła z inicjatywą organizowania wycieczek dla mieszkańców miast przemysłowych — Chrzanowa, Trzebini, Sierszy i Libiąża. Uczestnicy opłacają sami przejazd pociągami, natomiast PTTK zapewnia bezpłatnie przewodnika. Siedmiu przewodników TP zobowiązało się raz w miesiącu poświęcić swój czas na społeczne oprowadzanie wycieczek. Opracowanie planu tych ogólnie dostępnych wypraw, powierzono „Drapichrustom”, mającym spore doświadczenie w prowadzeniu takich i podobnych akcji. Odkryło się już kilka wycieczek. Przeciętnie brało w nich udział 20 osób. Jedną z tras wiodła z Rudawy, gdzie zwiedzano zabytkowy kościół, dolinę Rudawki do Dubina; tam z kolei obejrzano miejsce bitwy partyzantów z Niemcami i mogiły partyzantów i potem droga wiodła piękną Doliną Będkowską do Będkowie, skąd przez Łączki i Brzezinkę z powrotem do Rudawy. Inną wyprawą prowadziła szlakiem partyzantów AL z oddziału im. J. Dąbrowskiego — z Chełmka przez Libiąż do Chrzanowa. Ciekawa była także trasa „Na przełaj przez puszcze”, z Krzeszowic przez Rzeczek, Tenczyn, Rudno, Zbojnik, Puszcze Dudowską do Dudowej. W czasie tej wycieczki wiele czasu poświęcono na zapoznanie uczestników z historią zdobycia przez partyzantów AL, mijanej na trasie kopalni „Krystyna”, na której ruinach znajdowała się wmurowana z inicjatyw „Drapichrustów” tablica upamiętniająca to wydarzenie.

GORLICE — Z inicjatywy komisji turystyki górskiej Oddziału PTTK odnowiono znaki na szlakach turystycznych długości 476 km. Wszystkie turystyczne ścieżki w powiecie gorlickim zostały połączone ze szlakami w sąsiednich powiatach — nowosądeckim, tarnobrzelskim i jasielskim. Dodajmy jeszcze, że gorlicki oddział, liczący 15 kół o 587 członków, założył w mieście sklep pamiątkarski i klub turysty z regionalnym umeblowaniem.

GDYNIA — Twórcą i pierwszym prezesem zarządu oddziału PTTK Marynarki Wojennej kmdr por. Ireneusz Adamski obronił pracę doktorską, której tematem były problemy turystyki wojskowej ze szczególnym uwzględnieniem Marynarki Wojennej. Wspomnijmy jeszcze, że I. Adamski otrzymał za pracę społeczną srebrną odznakę im. Janka Krasickiego, złotą odznakę PTTK, odznakę zasłużonego działacza turystyki i wiele innych odznaczeń wojskowych i państwowych.

PULAWY — Muzeum Regionalne PTTK, mieszczące się w Domku Goetyckim, obchodziło niedawno 20-lecie. Jubileusz połączono z otwarciem dwu wystaw: „Podróże egzotyczne i sztuka dalekich lądów” — w Domku Goetyckim i „Piękno Ziemi Lubelskiej w dawnym rysunku” — w sali goetyckiej pałacu

Czartoryskich. Ekspozycje wypożyczyło Muzeum Narodowe w Krakowie, które współpracuje z puławską placówką. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele miejscowych władz i organizacja społecznych oraz goście z Krakowa. Po zwiedzeniu wystaw odbyło się spotkanie w klubie „Mozaika”. Tutaj omówiono 20-letnią historię puławskiego muzeum. Po okresie trudnych, pierwszych lat istnienia, muzeum rozwinęło się dzięki pomocy dyrekcji IUNG, PTTK, władz partyjnych i administracyjnych.

JAWORZNO — Powołana niedawno przy zarządzie oddziału PTTK komisja ochrony zabytków przystąpiła do zbierania eksponatów dla przyszłego muzeum regionalnego, które ma tu powstać w najbliższych latach. Pod opieką komisji znajdują się już stare narzędzia górnicze, stroje ludowe, przedmioty gospodarstwa domowego, dokumenty i urządzenia wnętrza. Członkowie komisji nawiązali współpracę z władzami miejscowymi, które zobowiązały się udzielić wszechstronnej pomocy w urządzaniu muzeum.

MIECHÓW — Odbyły się obchody 60-lecia tutejszego muzeum regionalnego, wyróżniającego się wśród 20 podobnych placówek na Ziemi Krakowskiej bogactwem eksponatów. Jubileusz ten stał się największym wydarzeniem kulturalnym tegorocznych czerwcowych Dni Ziemi Miechowskiej. Muzeum posiada obecnie 3 działy: historyczny, etnograficzny i archeologiczny. Od 1923 r. przez 46 lat jego zasłużonym kustoszem był Julian Piwowski, zmarły kilka miesięcy temu. Początek tej placówki dały, prywatne zbiory archeologa Stanisława Jana Czarnowskiego. Muzeum było pierwszym obiektem, utworzonym przez miechowski oddział PTTK.

KATOWICE — Oddział PTTK przy kopalni „Wujek” legitymuje się nie tylko jakimiś osiągnięciami. W swej dwudziestoletniej historii zakładowa organizacja petetekowska zdobyła zaufanie załogi i dyrekcji. Działając od 15 lutego 1951 r. jako koło a od początku 1962 roku jako oddział, zdołała skupić w swych szeregach blisko dwa tysiące członków, co stanowi ok. 40% załogi. Obecnie oddział ma 16 kół oraz 5 klubów turystyki kwalifikowanej, w których wszystkie dyscypliny turystyczne cieszą się jednakową popularnością. Prócz tego oddział sprawuje opiekę nad trzema szkolnymi kołami krajoznawczo-turystycznymi, działającymi przy technikach górniczym i dwoma w szkołach podstawowych.

W roku ubiegłym zorganizowano 2 kursy organizatorów turystyki. Uprawnienia zdobyły na nich 43 osoby. Ponadto oddział szczylił się kadrą przewodników turystyki kwalifikowanej i przewodników beskidzkich. Przy ich udziale zorganizowano w roku ubiegłym 5 rajdów z udziałem 194 turystów, a dla członków PTTK i pracowników kopalni

urządzono 131 wycieczek turystyki kwalifikowanej i 283 popularnych wyjazdów weekendowych z udziałem 16 tys. osób. W roku bieżącym oddział i istniejący przy nim BORT postanowiły położyć większy nacisk na stronę organizacyjną przygotowywanych imprez. Dlatego ich liczba uległa pewnemu zmniejszeniu, ale za to wprowadzono wiele nowości, wśród nich 9 dwudziestodniowych turnusów w Bułgarii.

Dyrekcja kopalni docenia pracę PTTK. Dzięki pomocy dyrekcji oddziałowy BORT może prowadzić na terenie zakładowych domów kultury dwie klubowo-kawiarnie PTTK, z których dochód przeznaczany jest na działalność programową. Uzyskana w 1967 roku nagroda za udział w OKKT „Przez X wieków Polski” w wysokości 250 000 zł umożliwiła nabycie sprzętu turystycznego dla wypożyczalni, która obsługuje obecnie ok. 500 turystów rocznie. Do dyspozycji turystów oddano namioty, materace turystyczne, spiwory, plecaki, warki, a nawet 30 par nart.

Do szczególnie cennych inicjatyw PTTK zaliczyć należy organizowanie masowych wycieczek niedzielnych do pobliskich miejscowości wypoczynkowych. Specjalnym pociągami udają się na nie pracownicy kopalni wraz z rodzinami, a na miejscu PTTK wspólnie z TKKF dba o zapewnienie właściwej rozrywki w formie gier i sportowych zawodów sprawnościowych.

Rokrocznie działacze z kopalni „Wujek” urządzają zloty organizatorów turystyki, na których dokonuje się m.in. wymiany doświadczeń i oceny pracy. W przyszłym roku zwołany zostanie I ogólnopolski zlot kół górniczych PTTK, którego uczestnicy omawiać będą zagadnienie specyfiki pracy petetekowskiej w środowisku górniczym.

Oddział utrzymuje żywe kontakty z bratnimi organizacjami zakładowymi PTTK w większych kombinatach przemysłowych Polski, że wymienimy tu przykładowo Hutę im. Lenina, FSO Zerań czy Stocznnię Gdańską.

Obecnie cała organizacja przygotowuje się do jubileuszu 20-lecia. Zostanie wydana specjalna monografia oddziału, a na uroczystości jubileuszowe, które będą miały miejsce w okresie nadchodzącej zimy, przygotowuje się pamiątkowe odznaki i proporce. Z całą chlubą historia oddziału PTTK nierozdzielnie jest związana osobą jego prezesa koł. Bernarda Bortlika, który funkcję tę sprawuje nieprzerwanie od chwili powstania koła, przekształconego później w oddział. Jego zasługą jest pozycja jaką PTTK zdobyło na terenie kopalni.

ŁÓDŹ. Otwarto tu pierwszą stację turystyczną PTTK na ul. Rogowskiej 48. Ma ona 52 miejsca, może więc akurat pomieścić np. wycieczkę, która podróżuje dużym „Jelczem”. Stację usytuowano w bardzo dogodnym dla turystów miejscu, mianowicie przy wjeździe do Łodzi międzynarodową trasą E12. Budynek został ulokowany na tle ściany lasu łagiewnickiego. W pobliżu znajduje się park ze stawem o powierzchni 200 m².

Jedynym mankamentem dla turystów nie posiadających własnego środka lokomocji jest znaczna odległość stacji od centrum Łodzi. Jednak kursuje tamteży autobus MPK nr 60, a jego przystanek znajduje się obok petetekowskiego obiektu.

DOBZYCE — Wznawiono tu prace przy budowie zabytkowej karczmy. Drewniana konstrukcja budowli XVIII-wiecznej, staraniem oddziału PTTK w Dobzycach, została w całości przeniesiona z Krzyszkowic koło Wieliczki

w malownicze okolice wzgórza zamkowego. Karczma zwie się „Pod Zbójem”, będzie w niej serwowany tegi miód i regionalne potrawy, takie jak np. barszcz na wiejskiej kielbasie. Jedną z sal zajmie wystawa ludowych rzeźb, wycinanek, rysunków itp. Otwarcie „lokalu” nastąpi jesienią.

WARSZAWA — Zakończył się kurs dla przewodników po Warszawie. Zgłosiło się ponad 400 osób, egzamin końcowy zdało 95. Na początku czerwca na ogólnym zebraniu warszawskiego koła przewodników miejskich nastąpiło uroczyste przyjęcie absolwentów kursu w szeregi ciceronów. W czasie zebrania odznaczono zasłużonych przewodników: złotą doznaką „Za Zasługi dla Warszawy” otrzymała nestorka warszawskiego koła przewodników miejskich — Leokadia Jasińska, a srebrne Zofia Paskiewicz i Ryszard Rączkowski.

WARSZAWA — W czasie zebrania sprawozdawczego zarządu warszawskie-

go koła przewodników miejskich odznaczono kilkunastu wyróżniających się ciceronów. „Złota Odnakę PTTK” otrzymał W. Karmański zaś srebrne — R. Iżykowski, J. Lubecka, J. Jabłoński, K. Molewiński, Z. Woźniak, A. Kochanowski, J. Mrass, Z. Polakowski, A. Michalska, W. Masiak, S. Nawrocki, S. Zaliwski i L. Zapalowska. Ponadto zarząd koła i 13 przewodników wyróżniono honorowymi odznakami stołecznego oddziału PTTK.

ZIELONA GÓRA — Najaktywniej wśród tutejszych klubów turystycznych pracuje Lubuski Klub Wodniaków, któremu przewodniczy Jan Szulawski. Klub ma własną stanicę z hangarem i 30 jednostkami pływającymi w Radnicy nad jeziorem Cisek. Rada zakładowa MZBM w Zielonej Górze, posiadająca swój ośrodek wypoczynkowy, chętnie udziela wodniakom tanich noclegów w domkach campingowych. Członkowie klubu planują dalszą rozbudowę swojej bazy. Na razie pracuje społecznie w klubie 36

wodniaków posiadających w większości uprawnienia do prowadzenia wycieczek i organizowania innych imprez wodniackich. W tym roku odbędzie się dwutygodniowy kurs dla przewodników turystyki wodnej. Członkowie klubu organizują poza tym wiele imprez, z których największa to doroczny „Splyw do granicy przyjaźni” z metą w Kostrzynie nad Odrą. Biorą także udział w spływach i zlotach urzędowych przez i inne kluby, organizując wycieczki kajakowe poza granice kraju. Oddział PTTK w Zielonej Górze ma również kluby pletwonurków i motory. Ten pierwszy zrzesza obecnie 28 członków, którzy prowadzą intensywnie szkolenie, wciągają do współpracy młodzież; w lipcu zorganizowano oboz szkoleniowy, na zakończenie którego odbyły się zawody w łowiectwie podwodnym.

Klub motorowy to także w Zielonej Górze nowość. Jego 25 członków postarało się o własny lokal przy zakładach „Lumel”.

Z ŻYCIA OKRĘGÓW, ODDZIAŁÓW, KÓŁ...

BIULETYN OKRĘGU ŁÓDZKIEGO PTTK PRZYSTĘPUJE DO KLUBU „KRAJOBRAZY”

Coraz bardziej rozszerza się działalność Klubu Prasowego „Krajobrazy”, który postawił sobie za cel popularyzację spraw ochrony przyrody oraz walkę z postępującą dewastacją środowiska naturalnego.

Do klubu tego obok wielu czasopism przystępuje także organizacje turystyczne, m.in. PTTK. Ostatnio akces do „Krajobrazów” zgłosił również popularny Biuletyn Okręgu Łódzkiego PTTK. Biuletyn, który ukazuje się już od 15 lat jako miesięcznik, od samego początku swego istnienia prowadzi wiele akcji w sprawie ochrony przyrody.

Andrzej Robak

„DRAPICHRUSTY NA DNI ZIEMI CHRZANOWSKIEJ”

Po raz siódmy odbyły się w roku bieżącym doroczne Dni Ziemi Chrzanowskiej. Natomiast po raz pierwszy wystąpiło w nich Młodzieżowe Koło PTTK „Drapichrusty”. Młodzież zaproponowała organizację wystawy „Lenin na Ziemi Krakowskiej” opracowanej uprzednio i przygotowanej przez „Drapichrustów” w ramach obchodów 100-lecia urodzin W. I. Lenina. Była ona prezentowana w klubach i domach kultury powiatu w kwietniu i maju br. W końcu maja uzupełniono ją nowymi materiałami i zmieniono częściowo układ graficzny plansz.

Komitet Organizacyjny „Dni Ziemi Chrzanowskiej” zaakceptował projekt młodzieży, a co więcej postanowił, że uroczyste otwarcie wystawy będzie połączone z oficjalnym rozpoczęciem Dni.

Otwarcia wystawy dokonała przewodnicząca MRN w Chrzanowie mgr Pochylska w obecności licznie zgromadzonych gości, wśród których byli: przewodniczący PPRN w Chrzanowie J. Siemek, komendant MO płk. Walaszek, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, zakładów pracy oraz działacze kultury.

„Drapichrusty” przedstawiły gościom program słowno-muzyczny związany z życiem i działalnością W. I. Lenina ze szczególnym uwzględnieniem pobytu Lenina w Polsce.

Wystawa czynna była przez cały czas trwania Dni Ziemi Chrzanowskiej i wzbudziła duże zainteresowanie.

CIEKAWY SEMINARIUM KRAJOZNAWCZE O ZABYTKOWYCH MIASTACH DOLNEGO ŚLĄSKA

Komisja Krajoznawcza Oddziału Wrocławskiego PTTK zorganizowała ciekawe seminarium krajoznawcze na temat zabytkowych miast Dolnego Śląska.

Jego uczestnicy wysłuchali referatów: Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków mgr inż. arch. Mirosława Przyłęckiego pt. „Zabytkowe miasta Dolnego Śląska”, dra Mariana Czaplińskiego z Muzeum Historycznego m. Wrocławia pt. „Rozwój Wrocławia od początku do rozebrania murów obronnych”, mgr inż. arch. Andrzeja Grotschela z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej (laureat II nagrody MPBiMB w 1969 r.) pt. „Rola Starego Miasta w organizmie miejskim Wrocławia”, a także zwiedzili ratusz i znajdujące się w nim wystawy związane z seminarium pn. „Wrocław w planach i widokach”, „Wrocław był zawsze polski” i „Wrocław bił własną monetę”. Po ratuszu i wystawach oprowadzał dr M. Czapliński.

Organizatorzy przekazali uczestnikom na kilka dni naprzód poza zaproszeniem, konspekty referatów, program seminarium oraz na samym seminarium wykaz powojennej literatury związanej z tematem seminarium. Pozwoliło to na wyniesienie głębszych korzyści z seminarium.

Zbigniew Szkolnicki

Biuletyn Informacyjny ZG PTTK — redaguje Kolegium
Wydawca: Wydział Propagandy Zarządu Głównego PTTK
Adres redakcji: Warszawa, ul. Senatorska 11, tel. 26-22-51

Druk. Wyd. Zw. CRZZ. Zam. 695/70. Nakład 6000+25 egz. K-83.